

DZIENNIK ZACHODNI

LAT

Poniedziałek
13.10.2025

www.dziennikzachodni.pl

Nr 238 (24 389)
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Teatr Śląski
świętował 118.
urodziny. Wzruszające
chwile na scenie
str. 3



**Znowu spór
o migrantów.**
PiS chce dymisji
rządu
str. 8

**Izrael czeka
na zakładników
przed szczytem
pokojowym**
str. 9



BYTOM

**Entuzjaści
i Przyjaciele Kolei**
str. 3

RYBNIK

**Górnoślaska Nagroda
Literacka Juliusz 2025**

Centralnym punktem wydarzenia była sobotnia gala w Teatrze Ziemi Rybnickiej, podczas której poznaliśmy laureata 10. edycji Górnośląskiej Nagrody Literackiej „Juliusz”. Najlepszą biografią 2024 roku została książka Beaty Guzczalskiej, „Konrad Swinarski. Biografia ukryta”. O nagrodę walczyło pięć finałowych monografii.

Czytaj str. 4

Nasze sprawy

**Dłuższa praca to
zysk dla emeryta.**
Składek musi starczyć
na 20 lat lub więcej
str. 7

BEZPIECZEŃSTWO LICZBA PORAŻA: AŻ 144 OBIEKTY NIE NADAJĄ SIĘ DO UŻYTKU

Alarm straży pożarnej w sprawie stanu schronów w naszym regionie

Arkadiusz Biernat
a.biernat@dz.com.pl

Państwowa Straż Pożarna na Śląsku weryfikuje schrony i miejsca ukrycia. - Do tej pory samorządy zgłosiły 1189 tego typu lokalizacji, nie wszystkie przeszły pozytywną weryfikację - słyszymy.

Od dłuższego czasu Państwowa Straż Pożarna wraz z Powiatowymi Inspektoratami Nadzoru Budowlanego weryfikuje w zakresie przydatności budowle ochronne na terenie województwa śląskiego. Jak przekazał zastępca komendanta wojewódzkiego PSP mł. bryg. Zbigniew Dyk, to obiekty zgłaszane przez samorządy. Jednocześnie zaapelował do wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, aby nie zwlekały z tego typu zgłoszeniami, aby ich weryfikacja mogła odbywać się sprawnie na bieżąco.

Do tej pory do Państwowej Straży Pożarnej wpłynęło 1189 wniosków o sprawdzenie obiektów ochrony zbiorowej. To miejsca, które w historii pełniły tego typu rolę, np. schrony w blokach czy urzędach.

Przeprowadziliśmy 649 kontroli. W 251 przypadkach w stanowisku PSP stwierdzono, że obiekt może spełniać kryteria po dostosowaniu np. w postaci uszczelnienia drzwi, montażu wentylacji. Natomiast w przypadku 144 lokalizacji wydano decyzję, że nie ma możliwości, aby dany obiekt spełniał wymagania stawiane miejscu zbiorowej ochrony, bo żadne nakłady finansowe nie są w stanie sprawić, aby go zmodernizować do tego stopnia, by spełniał pierwotne założenia - przyznaje kpt. Michał Konarski z Komendy Wojewódzkiej PSP w Katowicach.

Przypomnijmy, że kilka lat temu strażacy sprawdzali obiekty zbiorowego schronienia w związku z aplikacją „Schron”. Wówczas wskazano 2387



W województwie śląskim do sprawdzenia zgłoszono 1189 schronów, straż pożarna po sprawdzeniu uznała, że 144 nie nadają się do użytku nawet po remoncie

obektów. Obecnie zgłoszono do weryfikacji około połowę. Nie można wykluczyć, że ta różnica wynika z tego, że samorządy - widząc w jakim stanie są niektóre obiekty - zwyczajnie już ich nie zgłasza, niejako spisując je na straty. Na obecną chwilę nie ma danych w skali województwa, ile to jest łącznie miejsc (np. w procentach) w porównaniu do ogólnej liczby mieszkańców regionu. To wszystko zbierze i opracuje Śląski Urząd Wojewódzki.

Służby na ten moment kontrolują schrony i miejsca ukrycia, ale nie zajmują się tzw. miejscami doraźnego ukrycia - taką rolę mogą pełnić podziemne parkingi. Wynika to z priorytetów. Dodajmy, że nie ma też obecnie norm dotyczących tworzenia tego typu miejsc np. w nowych blokach. Przepisy mają wyjść do końca roku i obejmą m.in. deweloperów.

Kpt. Konarski dodaje, że w ramach zadań postawionych przed Pań-

stwową Strażą Pożarną w ustawie o ochronie ludności i obronie cywilnej jest zapewnienie systemu ostrzegania i alarmowania. - Do końca października zostanie zakończony montaż syren w wyznaczonych miejscach - zaznacza kpt. Konarski.

Jak dodaje, instalacje spodziewane są w każdej gminie, po czym nastąpi integracja systemu.

Zgodnie z ustawą o ochronie ludności i obronie cywilnej to jednostki samorządu terytorialnego planują niezbędną liczbę i pojemność obiektów zbiorowej ochrony, uwzględniając w szczególności liczbę ludności przebywającej na danym obszarze oraz przewidywane rodzaje zagrożeń.

Ustawodawca wskazał, że pojemność obiektów zbiorowej ochrony planuje się w taki sposób, aby zapewnić schronienie:

● w granicach administracyjnych miast we wszystkich obiektach zbiorowej ochrony - dla co najmniej 50%,

w tym w budowlach ochronnych - dla co najmniej 25%,

● poza granicami administracyjnymi miast we wszystkich obiektach zbiorowej ochrony - dla co najmniej 25%, w tym w budowlach ochronnych - dla co najmniej 15% - przewidywanej liczby ludności przebywającej w sytuacji zagrożenia na obszarze planowania.

Schron to budowla ochronna o konstrukcji zamkniętej i hermetycznej, z odpowiednią wentylacją, umożliwiającą stabilne warunki przetrwania. Ukrycie oznacza obiekt, którego konstrukcja nie ma charakteru hermetycznego, ale wciąż może pełnić funkcje ochronne. Miejscem doraźnego schronienia jest obiekt zbiorowej ochrony, np. podziemny parking czy piwnica.

Nowa tzw. ustawa schronowa ma nałożyć na deweloperów obowiązek projektowania podziemnych części tak, aby służyły jako miejsce doraźnego schronienia.

Nr ISSN 2353-6195

Nr indeksu 350-079



Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

- System kaucyjny może dobić branżę. Najbardziej ucierpią pracownicy
- 12 mld zł i podwojenie produkcji. Trwa boom w polskim przemyśle kolejowym

Zamów prenumeratę

Dziennik Zachodni ☎ 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl



Ławeczka z podobizną nadburmistrza Bytomia Georga Brüniga

Najsłynniejszy burmistrz Bytomia ma ławeczkę

Magdalena Nowacka-Goik
Bytom

Nadburmistrz Georg Brünig, Honorowy Obywatel Bytomia wygląda tak, jakby właśnie wyszedł ze swojej willi przy alei Legionów, którą dokładnie widać za ławką, na której umieszczono rzeźbę.

Prac nad ławeczką trwały prawie rok. Odsłonięto ją w piątek 10 października. Stała pod drzewem, przy tablicy upamiętniającej nadburmistrza oraz przypominającej jego dokonania na rzecz miasta. Autorem projektu jest opolski artysta Przemysław Wolny, wykonała ją odlewnia artystyczna Art Odlew z Opola.

Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia, który odsłaniał rzeźbę, podkreślał, że gdyby dzięki kapsule czasu mógł dziś spotkać burmistrza, podziękowałby mu za to, co po sobie zostawił.

- Georg Brünig oddał wiele lat swojego życia służbie Bytomowi, realizując wiele wizjonerskich inwestycji. Gdybym go dzisiaj spotkał, na pewno chciałbym mu pokazać te budynki, które udało się zrewitalizować, a które powstały za jego czasów, m.in. budynek, w którym mieści się Miejski Dom Kultury przy ul. Powstańców Warszawskich - mówił prezydent Wołosz.

W odsłonięciu ławeczki uczestniczył także profesor Piotr Obrączka, wieloletni badacz dziejów burmistrza, autor jego biografii.

- Był potężnym mężczyzną, podobieństwo jest uderzające - komentował wygląd rzeźby.

Ławeczka kosztowała 129 tys. zł, a jej fundatorem są Bytomskie Wodociągi Sp. z o.o. Spółka chciała w ten sposób uhonorigować wkład nadburmistrza w rozwój miejskiej infrastruktury komunalnej.

XI Foto Art Festival. Święto fotografii w Bielsku-Białej

Marcin Śliwa
Bielsko-Biała

Foto Art Festival w Bielsku-Białej to jedno z najważniejszych wydarzeń fotograficznych w Polsce, które co roku przyciąga wielu pasjonatów z kraju i zagranicy.

Festiwal fotografii organizowany pod Klimczokiem to wyjątkowa okazja, by zobaczyć zdjęcia, które często po raz pierwszy trafiają do Polski.

Wystawy odbywają się między innymi w takich przestrzeniach miejskich jak prestiżowa Galeria Bielska BWA, Willa Sixta, Muzeum Historyczne, Książnica Beskidzka, Galeria Fotografii B&B, co tworzy wyjątkową artystyczną atmosferę dla odwiedzających. Wszystkie wystawy prezentowane są w centrum miasta i dostępne są w ramach pieszego spaceru po pięknym, kameralnym mieście. Wszystkie wystawy czynne są codziennie, również w poniedziałki i weekendy, w dniach od 10 do 26 października w godz. 10.00. - 18.00.

W kilkunastu punktach na terenie miasta będzie można zobaczyć pełną gamę stylów i środków wyrazu, od klasycznego dokumentu po nowoczesne eksperymenty wizualne. W ramach 11 edycji zaprezentowanych zostanie 16 indywidualnych wystaw artystów z 16 krajów Europy i Ameryki. Uczestnicy XI Foto Art Festivalu będą mogli zobaczyć wystawę FotoOpen, na której prezentowane są prace kilkunastu



Jubileuszowa wystawa „Trzy i pół dekady Instytutu Twórczej Fotografii Uniwersytetu Śląskiego w Opawie”



Festiwal to wyjątkowa okazja, by zobaczyć fotografie, które często po raz pierwszy trafiają do Polski

sięciu fotografów wyłonionych z konkursu. W Galerii Bielskiej BWA dostępna jest duża, jubileuszowa wystawa „Trzy i pół dekady Instytutu Twórczej Fotografii Uniwersytetu Śląskiego w Opawie”. Opawska szkoła fotografii jest jednym z najważniejszych ar-

tystycznych ośrodków akademickich w tej części Europy. Ma również bardzo silne związki z Polską i Śląskiem. W programie FAF obok kilkudziesięciu wystaw i spotkań ze światowej sławy fotografami są także warsztaty, prelekcje i wiele innych wydarzeń.

Miasteczko Dyniowe w Gliwicach już otwarte

Klaudia Bąk
Gliwice

Dyniowe Miasteczko to atrakcja przygotowana z myślą o „jesieniarach”. Na odwiedzających czeka tam mnóstwo atrakcji: jesienne dekoracje, lampki, karuzele i dyniowe potrawy.

W Gliwicach powstało nowe miejsce dla fanów jesieni - Dyniowe Miasteczko, które będzie działać od 10 października do 9 listopada. Obiekt znajduje się przy ulicy Kujawskiej 112, na terenie dawnej giełdy samochodowej. Na powierzchni około 12 tys. m kw. przygotowano jesienną przestrzeń tematyczną z dekoracjami z dyni, kolorowymi instalacjami i strefami fotograficznymi. Wśród atrakcji znalazły się również karuzele, strefy gastronomiczne oraz miejsca do odpoczynku. Po zmroku teren oświetlają setki lampek. Organizatorzy zapowiadają, że na miejscu dostępne będą różnorodne potrawy i napoje inspirowane jesienią, w tym dyniowe przekąski, gorąca czekolada i aromatyczne napary.



Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
13°C	6°C	8°C	6°C
Środa		Czwartek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
11°C	7°C	13°C	8°C
Barometr 1024 hPa			
Wiatr pn.-zach. 7 km/h			
Biomet korzystny			

Dzisiaj zachmurzenie będzie umiarkowane, raczej bez deszczu.

NUMERY SANEPIDÓW

Bielsko-Biała: 504 022 816
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532; Chorzów: 692 180 830; Cieszyn: 502 281 673; Częstochowa: 661 868 810; Dąbrowa Górń.: 795 513 569; Gliwice: 666 227 205; Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935; Katowice: 660 686 917; Kłobuck: 608 655 241; Lubliniec: 604 619 629; Myszków: 603 779 492; Racibórz: 604 106 359; Ruda Śląska: 668 164 330; Rybnik: 508 450 028; 609 519 192; Sosnowiec: 500 060 599; Tychy: 512 370 717; Wodzisław Śląski: 601 499 841 Zawiercie: 607 131 032; Żywiec: 605 538 283.

KALENDARIUM

1792
Wmurowano kamień węgielny pod budowę Białego Domu w Waszyngtonie, który jest oficjalną rezydencją i miejscem pracy prezydentów USA.

1884
Ustalono południk zero w Greenwich, od 1984 określony przez Departament Obrony USA na podstawie globalnej geodezyjnej siatki geograficznej WGS 84.

1925
Urodziła się Margaret Thatcher, polityk, premier Wielkiej Brytanii w l. 1979-1990. Nosiła przydomek „Żelazna Dama”, a jej politykę nazwano „taczeryzmem”.

2010
Wydobyto na powierzchnię kopalni miedzi i złota w Copiapó w Chile wszystkich 33 górników uwięzionych pod ziemią od czasu tąpnięcia 5 VIII. JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
d.wygas@dz.com.pl

Dzisiaj w godz. 7.00-15.00 jestem reporterem dyżurnym. Będę się starał odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



Dawid Wygas
797 602 030

118. urodziny Teatru Śląskiego w gronie przyjaciół sztuki

Klaudia Bąk
Katowice

Teatr Śląski świętował swoje 118. urodziny. Wydarzenie połączono z wręczeniem odznaczeń i nagród dla osób szczególnie zasłużonych dla kultury i życia teatralnego.

Teatr Śląski obchodził swoje 118. urodziny. Uroczystość była okazją do wspólnego świętowania w gronie przyjaciół, artystów i przedstawicieli władz regionu, a także wręczenia odznaczeń.

Złotym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis za szczególne zasługi w dziedzinie twórczości artystycznej, działalności kulturalnej, na rzecz dziedzictwa narodowego uhonorowani zostali Jerzy Głubin, Ewa Leśniak oraz Roman Michalski. Brązowym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis uhonorowani zostali Barbara Lubos i Marek Rachon. Odznakę Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” przyznano producentce Małgorzacie Długowskiej-Błach, aktorowi Andrzejowi Dopierale, kierownicze impresariatu Dagmarze Gumkowskiej, aktorowi Michałowi Rolnickiemu i aktorowi Marcinowi Szaforzowi. Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego wyróżniono specjalistkę ds. edukacji Renatę Goliasz-Janiszewską, fotografa Przemysława Jendroskę i akustyka Mikołaja Lichtańskiego.



Na 118. urodzinach Teatru Śląskiego nie zabrakło symbolicznych gestów i momentów pełnych wdzięczności

Nie zabrakło również tradycyjnych teatralnych wyróżnień. Nagrodę Angelus Kulis, przyznaną pracownikom, którzy na co dzień pozostają poza światłem reflektorów, otrzymali Wioleta i Sebastian Krysiakowie - kierowniczka działu charakterystyki oraz brygadziści montażystów dekoracji. Nagroda im. Łucji Ginkom, czyli „Kopyto Kultury” trafiła do Romana Osadnika, dyrektora Teatru Studio, za pasję i wsparcie dla sztuki.

Rada Mecenatów Teatru Śląskiego przyznała swoje doroczne nagrody za szczególne osiągnięcia artystyczne. W tym roku wy-

różnieni zostali Aleksandra Bernatek i Mateusz Znaniński - za wyjątkowy sezon, znakomite kreacje i twórcze zaangażowanie. Podziękowania trafiły także do członków Rady Mecenatów, którzy w dowód wdzięczności otrzymali książkę Zbigniewa Rokity „Aglo. Banką po Śląsku” z au-

Wydarzenie połączono z wręczeniem odznaczeń i nagród dla osób szczególnie zasłużonych dla kultury i życia teatralnego

tografem autora. W ramach urodzinowej tradycji na schodach prowadzących do Teatru Śląskiego pojawiła się kolejna tabliczka pamiątkowa.

Tym razem uhonorowano Ewę Dałkowską, wybitną aktorkę teatralną i filmową, która w 1972 roku rozpoczęła swoją artystyczną drogę właśnie w Teatrze Śląskim.

Po części oficjalnej widzowie obejrzeli spektakl „Tkocz” w reżyserii Mai Kleczewskiej. To poruszająca opowieść o tożsamości i wspólnocie, będąca pięknym zwieńczeniem urodzinowego wieczoru.

V Kongres Entuzjastów i Przyjaciół Kolei. Bytom kolejową stolicą Śląska

Klaudia Bąk
Bytom

Szczególne wydarzenie, które gromadzi sympatyków kolejnictwa z całej Polski: V Kongres Entuzjastów i Przyjaciół Kolei na dwa dni zmienił Bytom w kolejową stolicę Śląska.

To wyjątkowe wydarzenie gromadzi pasjonatów, ekspertów i organizacje związane z kolejnictwem - od miłośników zabytków techniki po przedstawicieli współczesnych przewoźników. W programie znalazły się prezentacje, wykłady, zwiedzanie obiektów kolejowych i przejazdy specjalnymi pociągami. Na bytomskim dworcu zorganizowano wystawę taboru kolejowego. W hali peronowej prezentowano

zarówno nowoczesne pojazdy, jak i historyczne egzemplarze. W niedzielę uczestnicy wydarzenia mogli odwiedzić również zajezdnię tramwajową Stroszek oraz Zabytkową Kopalnię Srebra w Tarnowskich Górach - miejsce wpisane na listę UNESCO.

Wydarzenie zakończyło się po południu symbolicznym pożegnaniem uczestników i odjazdem specjalnych pociągów do Katowici i Krakowa.

„Kongres Entuzjastów i Przyjaciół Kolei” organizują Fundacja „Pro Kolej” oraz Stowarzyszenie Górnośląskich Kolei Wąskotorowych. Poprzednie edycje odbyły się w Piasecznie na Mazowszu, Rogowie w województwie łódzkim, Starachowicach w województwie świętokrzyskim, a czwarta w ubiegłym roku w Chojnicach na Pomorzu.



Historyczne składy i nowoczesne pociągi na bytomskim dworcu

Nowe połączenia czeskiego przewoźnika

Ireneusz Stajer
Na torach

Czeski prywatny przewoźnik kolejowy RegioJet mocno wchodzi na polski rynek.

W woj. śląskim jego pociągi będą zatrzymywały się w Zawierciu, Pyrzowicach Lotnisku, Tarnowskich Górach, Gliwicach, Raciborzu, a za południową granicą m.in. w Bohuminie. Czeskie składy już kursują z Krakowa przez Katowice Sądową Dworzec, Katowice Pyrzowice, Ostrawę, Brno do Wiednia.

Pasażerowie będą mogli skorzystać z biletów w dobrej cenie, czyli od 9 złotych. Bilety będzie można kupić na razie w aplikacji i na stronie internetowej czeskiego przewoźnika.

Zawody ratownictwa: sprawdzian umiejętności i praktyczny trening

Julia Muc
Bytom

Podczas Centralnych Zawodów Ratownictwa Górniczego 2025 w CSRG S.A. w Bytomiu dziewięć zastępów rywalizowało w realistycznej symulacji akcji po wstrząsie wysokoenergetycznym.

Wysoki poziom, emocje i precyzja działania. W dniach 9-10 października 2025 roku w Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego S.A. w Bytomiu odbyły się Centralne Zawody Ratownictwa Górniczego. Dziewięć zastępów z największych spółek węglowych w Polsce zmierzyło się w realistycznej symulacji akcji ratunkowej po wstrząsie wysokoenergetycznym. Zwycięzcami zostali ratownicy Południowego Koncernu Węglowego S.A. „Black Gold”.

Zawody, organizowane cyklicznie przez CSRG S.A., to nie tylko prestiżowy sprawdzian



Najlepsi z najlepszych – ratownicy zmierzyli się w symulowanej akcji ratunkowej

umiejętności, ale przede wszystkim praktyczny trening w ekstremalnych warunkach.

W tegorocznej edycji wzięło udział dziewięć zastępów reprezentujących:

Południowy Koncern Węglowy S.A., Spółkę Restrukturyzacji Kopalń S.A., Węgłokoks Kraj S.A., Polską Grupę Górnictwa S.A.

oraz Jastrzębską Spółkę Węglową S.A.

Zadaniem ekip było przeprowadzenie akcji ratowniczej po symulowanym wstrząsie wysokoenergetycznym i udzielenie pomocy dwóm poszkodowanym górnikom w trudnych warunkach atmosferycznych i ograniczonej widoczności.

Jak podkreślają organizatorzy, tegoroczna rywalizacja stała na bardzo wysokim poziomie.

Poziom sprawności ratowników górniczych był wyjątkowo wysoki i wyrównany. Sędziowie mieli niełatwe zadanie, by wyłonić zwycięzcę - przekazali przedstawicielom CSRG S.A.

Ostatecznie, po dokładnym podliczeniu punktów, klasyfikacja generalna zawodów przedstawia się następująco:

- Południowy Koncern Węglowy S.A. „Black Gold”,
- Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A.,
- Węgłokoks Kraj S.A. KWK Bobrek.

Centralne Zawody Ratownictwa Górniczego to nie tylko sportowa rywalizacja, ale przede wszystkim szkolenie o znaczeniu praktycznym. Ratownicy doskonalą umiejętności pracy w zespole, orientacji przestrzennej w trudnych warunkach, obsługi sprzętu ratowniczego oraz udzielania pierwszej pomocy w ekstremalnych sytuacjach.

CSRG S.A. podkreśla, że każda tego typu inicjatywa ma realny wpływ na poprawę bezpieczeństwa w polskim górnictwie i podtrzymywanie najwyższych standardów pracy w służbach ratowniczych.

Górnośląska Nagroda Literacka Juliusz 2025

Ireneusz Stajer
Rybnik

To były piękne 10. urodziny Górnośląskiej Nagrody Literackiej „Juliusz”. Koncertowała Lubelska Federacja Bardów „Stachura - Poematy”. O nagrodę w wysokości 60 tys. zł walczyło pięć monografii.

Centralnym punktem wydarzenia była 11 października gala w Teatrze Ziemi Rybnickiej, podczas której poznaliśmy laureata 10. edycji Górnośląskiej Nagrody Literackiej „Juliusz”. Najlepszą biografią 2024 roku została książka Beaty Guczalskiej, „Konrad Swinarski. Biografia ukryta”. Tak zdecydowała kapituła w składzie prof. Bernadetta Darska, Katarzyna Janowska, Ewa Niewiadomska, prof. Zbigniew

Kadłubek, prof. Tadeusz Sławek (przewodniczący). Nad całością czuwała sekretarz nagrody: Aleksandra Klich.

- Żyjemy obecnie w takim osobliwym stanie świata, kiedy historia popada w pewnego rodzaju depresję. Czujemy to w postaci takiej, że oburza nas to (trochę też nasza bezradność w związku z tym), że jest przyzwolenie na to, co dzieje się w świecie. Na to, że się bombarduje domy i szpitale w Ukrainie, że się głodzi gazem w interesie pewnego państwa. Wszyscy zastanawiamy się, gdzie jest nasze miejsce. W tych lekturach, a tych książek było 42., pewnie też szukaliśmy odpowiedzi na to, jak bohaterowie, którym przyszło żyć w bardzo trudnych okolicznościach historycznych, radzili sobie i szukali sensu życia w tych



Laureatką „Juliusza” została Beata Guczalska za książkę „Konrad Swinarski. Biografia ukryta”

wielkich młynach historii - mówił Tadeusz Sławek, przewodniczący kapituły.

Jak dodał, 99 procent nadesłanych biografii dotyczyło ludzi, którzy już nie żyją. Tak jak piątka bohaterów finałowych książek.

- Obradując, pomyśleliśmy sobie, że biografia to są takie wielkie Dziady. Biografista przywołuje dusze zmarłych. Zmarli wracają. Zadajemy sobie pytanie, dlaczego te duchy, dlaczego teraz, co one nam chcą powiedzieć o nas samych? Tu i teraz, w tym rozchwytanym świecie, w którym nam przyszło żyć. To wszystko braliśmy pod uwagę, czytając te książki, próbując (słowo „ocenić” nie jest dobre) zobaczyć w jaki sposób te książki wpływają na nasze życie. Jaką przyszłość, nadzieję niosą - wskazał prof. Sławek.

Członkini kapituły Ewa Niewiadomska, dziennikarka Radia Katowice, podkreśla, że konkurs jest bardzo interesującym zmaganiem między różnymi życiorysami.

- Dostajemy kilkadziesiąt fantastycznych książek, z których proponujemy czytelnikom pięć. W tym roku to było pięć doskonałych biografii. Cały początek obrad jury polegał na tym, żeby z tych pięciu książek wyodrębnić dwie - trzy najlepsze. Naprawdę nie było to łatwe, ponieważ każda z nich ma ogromne walory artystyczne, historyczne. I są oba bardzo ciekawie napisane - oceniła Ewa Niewiadomska.

Zdobywczyni nagrody Beata Guczalska przypominała, że rodzina Konrada Swinarskiego od strony matki wywodziła się ze Śląska.

REKLAMA 0011413978

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŚLĄSKIEGO nr IFXIII.747.16.2025 z dnia 8 października 2025 r.

Napodstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.), zwanej dalej *Kpa*, w związku z art. 9q ust. 2 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1234), zwanej dalej *specustawą*, podają do publicznej wiadomości, że po rozpoznaniu wniosku PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., działającej przez pełnomocników, Wojewoda Śląski w dniu 3 października 2025 r. wydał decyzję nr 1/2025/ullk, znak sprawy: IFXIII.747.16.2025 o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla inwestycji pn.:

„Rozbiórka, przebudowa i budowa linii kolejowej nr 97 od km 63,640 (km proj. 63,610) do km 81,162 (km proj. 81,127)”, w ramach zadania pn.:
Zaprojektowanie i wykonanie robót dla zadania pn.: „Modernizacja linii kolejowej nr 97 na odcinku Żywiec - Sucha Beskidzka” realizowanego w ramach projektu pn.: „Modernizacja linii kolejowej nr 97 na odcinku Żywiec - Sucha Beskidzka” na odcinkach od km 65,119 (km proj. 65,088) do km 65,123 (km proj. 65,092); od km 65,218 (km proj. 65,183) do km 65,228 (km proj. 65,193); od km 65,564 (km proj. 65,529) do km 65,735 (km proj. 65,701); od km 66,656 (km proj. 66,619) do km 66,683 (km proj. 66,646); od km 67,372 (km proj. 67,338) do km 67,379 (km proj. 67,345); od km 67,802 (km proj. 67,764) do km 68,161 (km proj. 68,125); od km 68,736 (km proj. 68,699) do km 69,021 (km proj. 68,987); od km 69,780 (km proj. 69,747) do km 70,015 (km proj. 69,977); od km 70,172 (km proj. 70,138) do km 70,304 (km proj. 70,267); od km 70,891 (km proj. 70,855) do km 71,632 (km proj. 71,600); od km 72,257 (km proj. 72,228) do km 72,343 (km proj. 72,311); od km 73,575 (km proj. 73,543) do km 73,582 (km proj. 73,550); od km 74,396 (km proj. 74,364) do km 74,765 (km proj. 74,735); od km 75,413 (km proj. 75,381) do km 76,167 (km proj. 76,134); od km 76,779 (km proj. 76,745) do km 76,794 (km proj. 76,760); od km 77,444 (km proj. 77,410) do km 77,451 (km proj. 77,417); od km 77,849 (km proj. 77,815) do km 77,951 (km proj. 77,917); od km 79,932 (km proj. 79,898) do km 79,973 (km proj. 79,939).

Decyzją zostały określone linie rozgraniczające teren.
Decyzją został zatwierdzony podział nieruchomości.
Decyzją stwierdzono nabycie z mocy prawa przez Skarb Państwa nieruchomości znajdujących się w liniach rozgraniczających teren oraz prawa użytkowania wieczystego przez PKP PLK S.A.
Decyzją stwierdzono nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przez PKP PLK S.A.
Decyzją określono ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia inwestycji kolejowej oraz zezwolono na wykonanie tego obowiązku.
Decyzją określono działki, w stosunku do których inwestor jest uprawniony do ich nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji (tereny dróg publicznych).
Decyzji nadano decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.
Inwestycją objęte są nieruchomości o numerach ewidencyjnych działek:
Gmina Jeleśnia, obręb 0006 Pewel Wielka: 9020/1, 2256, 9016/2, 4660/2, 2278, 2276, 4927, 4123, 4364, 4125/1
Gmina Jeleśnia, obręb 0001 Jeleśnia: 11181, 2583/1, 11101/3, 11180, 2872, 3047/1, 3046/6, 3042/2, 3093/3, 3093/4, 3093/5, 3093/1, 11178/20, 11191/1, 11083/2, 3017, 11475, 2648, 2662/1, 2670/9, 2670/8, 2670/7, 11176/5, 2670/15, 2468/2, 2469, 2415, 2184/2, 2188, 11092/4, 11200, 11176/3, 1342/2, 1337/1, 1285/1, 1334/1, 1334/4
Gmina Świnna, obręb 0001 Pewel Mała: 2478, 2690, 2480, 2247, 2256, 2258, 1414
Gmina Świnna, obręb 0005 Świnna: 212, 206
Gmina Żywiec, obręb 0007 Żywiec: 8369, 6429/13, 6460/1, 12548, 6429/12, 8338/2, 6465, 2845/6, 2847/1, 2813/5

WAŻNE INFORMACJE DODATKOWE

Treść decyzji zostanie opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w dniu 10 października 2025 r. w zakładce „Informacja publiczna o wydanych rozstrzygnięciach”.

Strony postępowania, że mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji oraz aktami sprawy w Wydziale Infrastruktury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, ul. Jagiellońska 25, pok. 522 (IV piętro), w godzinach od 9⁰⁰ do 14⁰⁰ po uprzednim uzgodnieniu terminu z inspektorem prowadzącym sprawę (tel. 32 20 77 521, ksiezareka@katowice.uw.gov.pl)

Od wydanej decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Śląskiego, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej wnioskodawcy oraz wysyła zawiadomienie o jej wydaniu właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości i Prezesowi UTK. Pozostałe strony zawiadania w drodze obwieszczeń w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg linii kolejowej, na stronach internetowych tych gmin oraz urzędu wojewódzkiego, a także w prasie lokalnej. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne – (art. 9q ust. 2 *specustawy*).

Publiczne ogłoszenie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od jego ukazania się (czyli zamieszczenia obwieszczenia o wydaniu decyzji na tablicy ogłoszeń w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim, Urzędzie Miejskim w Żywcu, Urzędzie Gminy w Świnnej oraz Urzędzie Gminy w Jeleśni; na stronach internetowych oraz w Biuletynie Informacji Publicznej tych Urzędów oraz w prasie lokalnej).

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję (art. 127a § 1 *Kpa*). Jeżeli oświadczenie o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania wniosą wszystkie strony postępowania, z dniem doręczenia organowi administracji publicznej tego oświadczenia przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna (art. 127a § 2 *Kpa*), zatem nie ma możliwości zaskarżenia jej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Jastrzębski Park Zdrojowy czeka lifting

Ireneusz Stajer
Jastrzębie-Zdrój

Park Zdrojowy czeka lekki lifting. Ogłoszony został bowiem przetarg na modernizację parkowych alejek.

Mowa konkretnie o drózkach pomiędzy terenem zielonym przy kawiarence a inhalatorium. Zmodernizowana zostanie także alejka przechodząca z boku letniej kawiarenki. Odnowiona będzie również ścieżka do Inhalatorium z lewej strony aż do toalet.

- Na traktach zostanie ułożona dziesięciocentymetrowa granitowa kostka w tak zwaną „rybią łuską”. Oprócz budowy ciągów komunikacyjnych, przewidziano wykonanie oświetlenia zewnętrznego i instalacji kanalizacji deszczowej - wylicza urząd miasta.

Zainteresowani inwestycją wykonawcy mogą składać oferty do 13 października. Od momentu zawarcia umowy ze zwycięzcą przetargu firma będzie miała 55 dni na realizację zamówienia.

Przypomnijmy, Park Zdrojowy został zrewitalizowany w ostatnich latach. W 2020 roku oddano do użytku pierwszą część. To obszar od placu głównego pomiędzy Domem Zdrojowym i byłą siedzibą Galerii Historii Miasta. Wraz z fontanną, muszlą koncertową, ścieżką przed frontem i za budynkiem dawnego GHM wygląda naprawdę imponująco. Gdy dodamy do tego kwitnące wiosną, latem, i wczesną jesienią drzewa i krzewy, kwiaty, jest naprawdę pięknie.

Potem przyszła pora na plac reprezentacyjny, a teraz budowany jest kolejny parking.



Dzięki wcześniejszym modernizacjom, w Parku Zdrojowym jest naprawdę pięknie

ZWIĄZKI ZAWODOWE BRONIĄ SWOICH MIEJSC PRACY I BRANŻ BĘDĄCYCH FUNDAMENTEM PRZEMYSŁU

Protest hutników i koksowników w centrum Dąbrowy Górniczej

Piotr Sobierajski
Dąbrowa Górnicza

Związkowcy z JSW KOKS i ArcelorMittal Poland wyszli na ulice w Dąbrowie Górniczej. Chcieli w ten sposób zwrócić uwagę na bardzo trudną sytuację krajowego hutnictwa i koksownictwa.

Pracownicy dąbrowskiego oddziału ArcelorMittal Poland oraz Koksowni Przyjaźń protestowali w piątek, w godzinach 14-16. W tym czasie przechodzili przez cztery przejścia dla pieszych na kilku głównych ulicach w ścisłym centrum miasta. Na banerach manifestantów widniał m.in. napis: „Ludzie, nie liczby. JSW Koks to my!”, nie zabrakło wuwuzeli, związkowych flag. Hutnicy i koksownicy domagają się realnych, szybkich działań od rządu RP, który sprawiłby, że branża hutnicza i koksownicza przetrwa i nie będą likwidowane kolejne miejsca pracy. Protestowali już w obronie miejsc pracy w maju tego roku w Warszawie, a w sierpniu w Katowicach.

Manifestacja odbyła się w centrum miasta, gdzie codziennie poruszają się tysiące samochodów, autobusy komunikacji miejskiej, tramwaje, samochody dostawcze. Protest wprowadził więc utrudnienia w ruchu.

Branża hutnicza w kryzysie

Sytuacja w branży hutniczej jest dziś bardzo trudna. W lipcu ArcelorMittal Poland, największy producent stali w Polsce, podjął decyzję o tymczasowym zatrzymaniu wielkiego pieca nr 3 w oddziale w Dąbrowie Górniczej. Poprzednie takie wyłączenie wielkiego pieca nr 3 miało miejsce w październiku 2022 r. i również było podyktowane warunkami rynkowymi. Instalacja została ponownie uruchomiona w styczniu 2023 r. Produkcja stali spadła w Polsce do najniższego poziomu od 1945 r., a zatrudnienie w sektorze zmniejszyło się aż sześciokrotnie od 1989 r. Swoje problemy hutnicy postrzegają głównie w polityce Unii Europejskiej, liberalizacji handlu z Ukrainą oraz imporcie taniej stali z Chin.

Władze miasta popierają protest

- Protestujący nie będą walczyć o podwyżki czy dodatkowe przywileje, ale o obronę swoich miejsc pracy i ratowanie branż,

które są fundamentem przemysłu. Wiem z jakimi problemami się borykają, dlatego popieram ich protest, a państwa proszę jutro o wyrozumiałość - podkreślił przed manifestacją Marcin Bazyłak, prezydent Dąbrowy Górniczej, który zwrócił się z apelem do premiera o osobiste zaangażowanie i podjęcie pilnych działań na rzecz ratowania przemysłu hutniczego i koksowniczego w Polsce, któremu w obecnej sytuacji grozi stałe wstrzymanie produkcji i likwidacja.

- Trzeba też pamiętać, że dąbrowskie zakłady stanowią znaczący udział w gospodarce naszego kraju - odpowiadają za blisko 50% krajowej produkcji stali oraz znaczną część produkcji koksu, który jest niezbędny dla europejskiego hutnictwa. Ich działalność to nie tylko przemysł - to także stabilność społeczna. Zatrduniają bezpośrednio około 20 tysięcy osób, a poprzez współpracę z firmami zewnętrznymi zapewniają miejsca pracy kolejnym dziesiątkom tysięcy mieszkańców regionu - dodał prezydent, prosząc mieszkańców o wyrozumiałość dla protestu.

Treść apelu prezydenta miasta do premiera:

„W imieniu mieszkańców Dąbrowy Górniczej oraz całego regionu Zagłębia Dąbrowskiego proszę Pana Premiera o osobiste zaangażowanie i podjęcie pilnych działań na rzecz ratowania przemysłu hutniczego i koksowniczego w Polsce, któremu w obecnej sytuacji grozi stałe wstrzymanie produkcji i likwidacja.

W Dąbrowie Górniczej protestują przedstawiciele wszystkich związków zawodowych działających w dwóch największych zakładach przemysłowych - ArcelorMittal Poland (dawna Huta Katowice) oraz JSW Koks (Koksownia Przyjaźń). Nie walczą oni o podwyżki czy dodatkowe przywileje, a o swoje miejsca pracy i ratowanie branży, która jest fundamentem przemysłu. W pełni rozumiem związkowców i popieram dotychczas zgłoszone do mnie przez nich postulaty.

Moje wystąpienie, które skierowałem do Pana Premiera 19 maja tego roku, zostało przekazane celem udzielenia odpowiedzi do Ministerstwa Przemysłu. Zamiast szybkiej propozycji współpracy, 22 lipca, po dwóch miesiącach oczekiwania otrzymaliśmy podsumowanie prac funkcjonującego od stycznia „Ze-



Manifestacja w obronie miejsc pracy i przemysłu hutniczego w Dąbrowie Górniczej

społu ds. opracowania rozwiązań mających na celu poprawę sytuacji w branży hutniczej” wraz z projektem „Planu dla hutnictwa” i zaproszeniem do spotkania tegoż Zespołu na dzień, w którym Ministerstwo Przemysłu przestało istnieć. W mojej ocenie ten czas został bezpowrotnie stracony.

Zapisy wspomnianego Projektu uwzględniają w większości postulaty formułowane przez środowiska zaangażowane w prace Zespołu, jednakże Plan pozostaje planem, a brak decyzji i konkretnych działań pogłębia kryzys.

Koszty energii dla przemysłu energochłonnego w Polsce należą do najwyższych w Europie i stanowią nawet 40% całkowitych kosztów produkcji. Tymczasem zgodnie z naszymi informacjami wskazywane wsparcie dla transformacji z użyciem źródeł OZE oraz zwiększenie płynności na rynku energii nie znajduje potwierdzenia w przedłużającym

„Protestujący nie walczą o podwyżki ani dodatkowe przywileje, ale o obronę swoich miejsc pracy i ratowanie przemysłu”

się procesie negocjowania przedstawicieli ArcelorMittal Poland z operatorami Tauron oraz PSE warunków przyłączeniowych, umożliwiających realizację zmiany procesu wielkopiecowego na rozwiązania efektywne energetycznie i mające fundamentalne znaczenie dla jakości środowiska w regionie.

Tak jak Pan to zaznaczył w Kopenhadze nadal nie zostały wdrożone w życie żadne postulaty ochronne i deregulacyjne dla przemysłu energochłonnego, a brak zapewnienia finansowania dla projektów dekarbonizacyjnych w zakładach, doprowadzi do przeniesienia produkcji stali w miejsca na świecie bardziej opłacalne, tym samym Polska straci swój krajowy i eksportowy udział w rynku.

Zarówno ArcelorMittal Poland jak i JSW Koks zainwestowały w Dąbrowie Górniczej w ostatnich dwóch latach prawie 2 mld zł, by wykorzystując jedyne w Polsce wielkie piece oraz najnowocześniejszą obecnie w Europie baterię koksowniczą funkcjonować przez kolejne lata, do czasu skutecznej i efektywnej realizacji transformacji. Tymczasem przez nadmierny import stali z Ukrainy oraz opisaną wyżej sytuację zapadła decyzja o czasowym wyga-

szeniu jednego z dwóch funkcjonujących pieców.

Panie Premierze, mieszkańcy Dąbrowy Górniczej i okolicznych miast bardzo dobrze pamiętają sytuację z lat 90. związaną z likwidacją zakładów, masowym bezrobociem i kryzysem społecznym. Dziś widmo powtórki tego scenariusza staje się nader realne, z tą jednak różnicą, że tym razem rząd nie poradzi sobie jak wówczas, kiedy wspólnie z samorządami stworzona została Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, ponieważ Polska nie jest już konkurencyjną gospodarką do prowadzenia biznesu i bez znaczącego wsparcia polskiego rządu dla transformacji polskiego przemysłu nie uda się przezwyciężyć kryzysu.

Zakłady, o które walczymy, stanowią znaczący udział w gospodarce naszego kraju - odpowiadają za blisko 50% krajowej produkcji stali oraz znaczną część produkcji koksu, który jest niezbędny dla europejskiego hutnictwa. Ich działalność to nie tylko przemysł - to także stabilność społeczna. Zatrduniają bezpośrednio około 20 tysięcy osób, a poprzez współpracę z firmami zewnętrznymi zapewniają miejsca pracy kolejnym dziesiątkom tysięcy mieszkańców regionu.

Potrzebujemy większej niż do tej pory determinacji i współpracy, dlatego liczę na opracowanie rządowej strategii transformacji gospodarczej regionu, uwzględniającej rozwój i modernizację przemysłu stalowego i koksowniczego oraz wprowadzenie rozwiązań systemowych przedstawionych m.in. w „Planie dla hutnictwa”.

Bez wprowadzenia poniższych postulatów, przekazanych mi przez Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników ArcelorMittal Poland oraz Międzyzakładowy Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników JSW KOKS S.A., transformacja polskiego przemysłu nie będzie możliwa.

W szczególności chodzi o postulaty:

- Gwarancji ceny energii elektrycznej dla przemysłu energochłonnego na poziomie 50-60 EUR/MWh;
- Reparametryzacji opłaty jakościowej;
- Zawieszenia bezcłowego importu stali z Ukrainy na 12 miesięcy, zgodnie z prawem unijnym i wypracowania unijnego mechanizmu sprawiedliwej redystrybucji po całej unii bezcłowych towarów z Ukrainy;
- Wprowadzenia ceł zaporowych na koks z Indonezji;
- Uszczelnienia mechanizmu CBAM i wdrożenia zasady „melt and pour”;
- Preferencji dla polskich materiałów i firm zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych;
- Zmiany w unijnych programach wsparcia - tak, by uwzględniły potrzeby hutnictwa;
- Ograniczenia eksportu złomu stalowego z Unii Europejskiej;
- Kompromisowego podejścia do ETS i ETS2.

Panie Premierze, ostatnia decyzja Komisji Europejskiej o podniesieniu od 2026 roku ceł na stal importowaną z 25% do 50% ma fundamentalne znaczenie i wraz ze skutecznym mechanizmem CBAM stanowić będzie ważne narzędzie dla sektora stalowego. Proszę o pilne wdrożenie planu ratunkowego dla polskiego przemysłu. Jako przedstawiciel społeczności lokalnej, bezpośrednio odczuwającej skutki narastającego kryzysu jestem do dyspozycji, ponieważ jako gospodarz miasta muszę wiedzieć, czego powinienem się spodziewać i na jakie scenariusze być przygotowanym.

FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Ćwiczenia ratowników górkich: ścigali turystów z kolejki na Szyndzielnię

Piotr Sobierajski
Bielsko-Biała, Szczyrk

Szybka i sprawna ewakuacja turystów uwieczonych w gondolach czy wyciągach krzesełkowych często może zapobiec kryzysowym sytuacjom, a nawet uratować ludzi życie.

Dobrze wiedzą o tym górszy ratownicy, którzy stale doskonali swoje umiejętności. Okazją do tego było spotkanie w Bielsku-udobyły się międzynarodowe warsztaty ewakuacji z kolei linowych. Szkolenie rozpoczęło się od spotkania w Centralnej Stacji Ratunkowej w Szczyrku z kolegami z Horskiej zachrannej służby Západné Tatry ze Słowacji oraz Horskiej służby CR Beskydy z Czeskiej Republiki.

- Omówiliśmy plany ewakuacji, schematy działań oraz sprzęt wykorzystywany w poszczególnych służbach. Następnie w rejonie Hali Skrzyżenińskiej prowadziliśmy wspólny trening na kolei krzesełkowej - relacjonują ratownicy z Beskidzkiej Grupy GOPR. - Późnym popołudniem przenieśliśmy się do Bielska-Białej, gdzie na kolei linowej Szyndzielnia w mieszanych zespołach czesko-polsko-słowackich przeprowadziliśmy próbną ewakuację pozorantów z gondoli - dodają.

11 października ratownicy Grupy Beskidzkiej GOPR uczestniczyli w I Otwartych Mistrzostwach Polski Operatorów ATV Straży i Podmiotów Wspierających. Zespół z Beskidów w składzie Łukasz Dunat i Tomasz Knapiek osiągnął najlepszy czas zawodów i zdobył pierwsze miejsce.



Ratownicy GPR ćwiczili ewakuowanie turystów, którzy utknęli w kolejce linowej

Święto Żołnierza Rezerwy: czołg i wóz bojowy w centrum miasta

Piotr Ciastek
Częstochowa

Częstochowianie mogli z bliska zobaczyć czołg Abrams i wóz bojowy Oshkosh. Pokaz sprzętu wojskowego był częścią Święta Żołnierza Rezerwy, które obchodzono w sobotę na pl. Pamięci Narodowej.

Święto Żołnierza Rezerwy zorganizował w Częstochowie Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej.

Na placu Pamięci Narodowej nie zabrakło elementów wojskowego ceremoniału - meldunku dowódcy, hymnu, Apelu Poległych z salwą honorową oraz złożenia wieńców pod Pomnikiem Poległym w Obronie Ojczyzny.

Asystę honorową wystawił 132 batalion lekkiej piechoty z Częstochowy, a oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Wojskowa z Bytomia. W obchodach uczestniczyli żołnierze, kombatanzi, przedstawiciele władz, a także młodzież z klas mundurowych.

Zachęcają młodych do służby wojskowej

Święto Żołnierza Rezerwy, ustanowione w 2019 roku, to wyraz uznania dla wszystkich, którzy na wezwanie stają w obronie Ojczyzny. Związek Oficerów Rezerwy RP od początku organizuje obchody pod patronatem ministra obrony narodowej. W poprzed-



Abrams i Oshkosh na placu Biegańskiego. Częstochowa uczciła Święto Żołnierza Rezerwy

nich latach wydarzenia odbyły się m.in. w Lublinie, Łodzi i Częstochowie.

Jak mówią organizatorzy, uroczystość ma charakter nie tylko patriotyczny, ale i promocyjny – jej celem jest kształtowanie świadomości narodowej, zachęcanie młodych ludzi do służby wojskowej oraz budowanie pozytywnego wizerunku polskich sił zbrojnych.

Czołg Abrams i wóz bojowy Oshkosh na placu Biegańskiego

na Placu Biegańskiego. Mieszkańcy mogli obejrzeć z bliska nowoczesny czołg Abrams z 1. Warszawskiej Brygady Pancernej oraz wóz bojowy Oshkosh, udostępniony przez jednostkę AGAT z Gliwic.

Mimo kiepskiej pogody znalazło się spore grono chętnych

Uroczystość ma charakter nie tylko patriotyczny, ale i promocyjny: ma zachęcić młodych ludzi do służby wojskowej

do obejrzenia pokazu. Mieszkańcy chętnie fotografowali się przy maszynach. Obecni na miejscu żołnierze opowiadali o wyposażeniu, szkoleniach i codziennej służbie.

Trochę historii

Związek Oficerów Rezerwy RP kontynuuje tradycje organizacji działającej w latach 1922-1939 pod patronatem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Dziś zrzesza oficerów, podoficerów i cywilów, którzy działają na rzecz upamiętniania historii, i wychowania patriotycznego i integracji środowisk wojskowych.

REKLAMA

001141278

AGENCJA
MIENIA
WOJSKOWEGO

DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO AMW W KRAKOWIE

informuje, że ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony
na najem lokalu użytkowego o pow. 54,10 m²
wraz z terenem przynależnym o pow. 0,0217 ha
położonych w CHORZOWIE przy ul. ŚLĄSKIEJ 9

Wywolawcza miesięczna stawka czynszu najmu netto
- 1 060 zł, wadium 3 180 zł

Termin przetargu w dniu 6.11.2025 r., godz. 1200
Termin wpłaty wadium do dnia 31.10.2025 r.

Wadium należy wpłacić przelewem na konto Oddziału Regionalnego
Agencji Mienia Wojskowego w Krakowie nr 19 1130 1150 0012 1243 8520 0008.

Do czynszu ustalonego w przetargu zostanie doliczona kwota podatku VAT,
wg stawki obowiązującej na dzień zawarcia umowy najmu. Czynsz najmu nie
uwzględnia opłat z tytułu podatku od nieruchomości, mediów oraz innych
opłat związanych z eksploatacją przedmiotu najmu.

W tytule wpłaty wadium należy wskazać nazwę osoby fizycznej lub prawnej
biorącej udział w przetargu, z zaznaczeniem np. „**Przetarg na najem lokalu
uż. z terenem – Chorzów Śląska 9**”. Miejsce otwarcia przetargu - biuro
OR AMW Kraków, ul. Montelupich 3 (wjazd od ul. Kamiennej), I piętro,
pok. nr 59.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi
warunkami obowiązującymi w pełnym ogłoszeniu, wywieszonego na tablicy informacyjnej
w siedzibie OR AMW w Krakowie przy ul. Montelupich 3, opublikowanego
na www.amw.com.pl, w BIP oraz dostępnym w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów.

Dodatkowe informacje tel. 12 211 40 66.

Oddział Regionalny w Krakowie
31-155 Kraków • ul. Montelupich 3

Tel.: +48 12 211-40-24 • Fax: +48 12 211-40-05

e-mail: marketing.krakow@amw.com.pl • www.amw.com.pl

REKLAMA

001141372

**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI WODNEJ
I REKULTYWACJI S.A.**

w Jastrzębiu - Zdroju, ul. Chlebowa 22

O G Ł A S Z A

przetarg pn.:

**„Dostawa chemikaliów na potrzeby działu utylizacji solanek, produkcji soli
i gospodarki wodno-ściekowej w roku 2026”**

– ZNAK SPRAWY PP/OP/8/2025

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

1. Zapoznanie się i pisemna akceptacja regulaminu postępowania przetargowego.
2. Wpłacenie wadium w wysokości 5.000,00 zł.

Wadium należy wpłacić na konto:

PKO BP SA 22 1020 2472 0000 6702 0018 2212 z dopiskiem

**„Dostawa chemikaliów na potrzeby działu utylizacji solanek,
produkcji soli i gospodarki wodno-ściekowej w roku 2026”**

Wadium powinien znajdować się na koncie Zamawiającego najpóźniej w przeddzień otwarcia ofert. Przedsiębiorstwo Gospodarki Wodnej i Rekultywacji S.A. nie dopuszcza możliwości wniesienia wadium w innej formie.

Oferty należy składać w kancelarii przedsiębiorstwa **do dnia 3.11.2025 r. do godz. 9.00**. Kancelaria wystawia pokwitowanie przyjęcia oferty.

Komisyjne otwarcie części technicznej ofert nastąpi w **dnio 3.11.2025 r. o godzinie 9.05**.

Osobami ze strony Zamawiającego upoważnionymi do kontaktowania się z oferentami są:

- Piotr Gutwiński – tel. kom. 605 662 762 – sprawy techniczne,
- Danuta Piekarczyk – tel. kom. 781 402 220 – sprawy techniczne,
- Iwona Bojdoł – tel. kom. 504 408 394 – sprawy formalne.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Wodnej i Rekultywacji S.A. zastrzega sobie prawo do:

- swobodnego wyboru ofert,
- uznania, że przetarg nie dał rezultatu,
- unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Materiały przetargowe do pobrania ze strony internetowej: www.pgwir.pl.

REKLAMA

0011413481

**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI WODNEJ
I REKULTYWACJI S.A.**

w Jastrzębiu - Zdroju, ul. Chlebowa 22

OGŁASZA

przetarg pn.:

**„Dostawa armatury – Modernizacja układu hydraulicznego
»Retencja-Pompownia PWR Moszczenica«”
– ZNAK SPRAWY PP/TE/7/2025**

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

1. Zapoznanie się i pisemna akceptacja regulaminu postępowania przetargowego.
2. Wpłacenie wadium w wysokości 5.000,00 zł.

Wadium należy wpłacić na konto: PKO BP SA 22 1020 2472 0000 6702 0018 2212
z dopiskiem

**„Dostawa armatury – Modernizacja układu hydraulicznego
»Retencja-Pompownia PWR Moszczenica«”**

Wadium powinno znajdować się na koncie Zamawiającego najpóźniej w przeddzień otwarcia ofert. Przedsiębiorstwo Gospodarki Wodnej i Rekultywacji S.A. nie dopuszcza możliwości wniesienia wadium w inny formie.

Oferty należy składać w kancelarii przedsiębiorstwa **do dnia 30.10.2025 r. do godz. 9⁰⁰**. Kancelaria wystawia pokwitowanie przyjęcia oferty.

Komisyjne otwarcie części technicznej ofert nastąpi **w dniu 30.10.2025 r. o godzinie 9⁰⁵**.

Osobami ze strony Zamawiającego upoważnionymi do kontaktowania się z oferentami są:

- Mateusz Smyczek – tel. kom. 606 236 896 – sprawy techniczne,
- Aneta Wilk – tel. (32) 47 63 075 wew. 106 – sprawy formalne.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Wodnej i Rekultywacji S.A. zastrzega sobie prawo do:

- swobodnego wyboru ofert,
- uznania, że przetarg nie dał rezultatu,
- unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Materiały przetargowe do pobrania ze strony internetowej: www.pgwir.pl

nasze SPRAWY

EKSPERT WYJAŚNIA

POWOLI ROŚNIE LICZBA PRACUJĄCYCH EMERYTÓW

Beata Kopczyńska, regionalna
rzeczniczka prasowa ZUS-u
w województwie śląskim

Co wynika ze statystyk o zain-
teresowaniu emerytów pracą?
Liczba pracujących emerytów
w Polsce stale rośnie. Przeciętny
wiek przechodzenia na emery-
turę w 2024 r. wyniósł 62,7 lat -
60,6 dla kobiet i 65,1 dla męż-
czyzn. Ten wiek w przypadku
kobiet utrzymuje się na podob-
nym poziomie, a w przypadku
mężczyzn stale rośnie. Od razu
po osiągnięciu ustawowego wie-
ku na emeryturę przeszło 67,6
proc. uprawnionych - częściej
mężczyźni (73,8 proc.) niż ko-
biety (62,1 proc.). W ciągu roku
decyzję podjęło kolejnych 22,5
proc. osób, a niemal co 10. zde-
cydował się na dłuższe odrocze-
nie świadczenia. W I poł. 2025 r.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

liczba nowo przyznanych eme-
rytur spadła o 17,9 proc. rok
do roku. Z kolei do 30 czerwca
2025 r. do ubezpieczenia zdro-
wotnego zgłoszono 1,2 mln pra-
cujących osób w wieku emery-
talnym - to więcej o 2,4 proc. rok
do roku. W tej grupie są zarówno
seniorzy, którzy pobierają eme-
ryturę, jak i ci, którzy odroczyli
złożenie wniosku o świadczenie.
Spośród 1,2 mln pracujących o-
sób w wieku emerytalnym, 989,9
tys. odprowadzało składki na u-
bezpieczenie emerytalne: o 1,9
proc. więcej niż rok wcześniej. JJ

PODPOWIADAMY

UOKiK WYSOKO OCENIONY W ŚWIATOWYM RANKINGU

Urząd Ochrony Konkurencji
i Konsumentów otrzymał naj-
wyższą w swojej historii ocenę
za działania w zakresie ochrony
konkurencji. Branżowy portal
Global Competition Review
przyznał UOKiK-owi za 2024 r.
3,5 gwiazdki. Taką notę w Euro-
pie otrzymały też Austria i Bel-
gia, a na świecie wyżej ocenio-
no tylko 10 urzędów antymono-
polowych. Global Competi-
tion Review (GCR) to brytyjski
wydawca wyspecjalizowany
w prawie konkurencji. Co roku
przygotowuje ranking urzę-
dów antymonopolowych z ca-

łego świata. - Ocena za 2024 r.
to historycznie najwyższa przy-
znana UOKiK-owi przez Global
Competition Review. To sukces
tym bardziej znaczący, że och-
rona konkurencji pozostawała
przez lata w cieniu działań do-
tyczających konsumentów,
z którymi łatwiej utożsamić się
obywatelowi. Walka z praktyka-
mi ograniczającymi konkuren-
cję jest ważna tak samo dla
uczciwych przedsiębiorców,
jak dla konsumentów i całej
gospodarki. Cieszę się, że na-
sze zaangażowanie zostało nie-
tylko zauważone, ale też wyso-
ko ocenione - mówi Tomasz
Chróstny, prezes UOKiK-u. JJ

OPINIE CZYTELNIKÓW

NIE UMIEMY ODZYSKIWAĆ SUROWCÓW WTÓRNYCH

Wokół odzyskiwania butelek
i metalowych puszek na razie
jest więcej gadania niż same-
go odzyskiwania. Nie wiem,
jak inni, ale ja dotąd nie spot-
kałem w żadnym sklepie bute-
lek z napisem „Kaucja”. Może
chodzę do niewłaściwych mar-
ketów, a może kupuję zbyt
mało napojów lub nie te, które
mają być w systemie kaucyj-
nym. Zastanawiam się, czy ta
akcja się uda, bo przecież nie
pierwszy raz w Polsce próbuję
odzyskiwać surowce wtór-
ne i je wykorzystywać, ale nie
były to dobre doświadczenia.

Gdy się przyglądam, z jakim
trudem przychodzi nam seg-
regować śmieci i jak wielu lu-
dzi robi to źle lub nie robi wca-
le, bo im się nie chce, docho-
dzą do wniosku, że podobnie
może być z systemem kaucyj-
nym. Polacy nie traktują po-
ważnie tego typu akcji. W po-
jemnikach PCK na odzież za-
wsze jest mnóstwo obrzydli-
wych śmieci, do tych z napi-
sem BIO są wrzucane plastiko-
we butelki i zużyte pieluszki,
a w kontenerach na plastik mo-
żna znaleźć wszystko, co tylko
da się tam wrzucić. Z butelka-
mi może być tak samo.

Emeryt z Zagłębia

WARTO WIEDZIEĆ

Na koniec 2024 r. pracowało
w Polsce 872,6 tys. emerytów;
o 2,2 proc. więcej niż w 2023 r.
W 2024 r. wciąż pracujące oso-
by z ustalonym prawem do e-
merytury stanowiły 13,7 proc. o-
gółu emerytów i były to w więk-
szości kobiety (58,1 proc.). JJ

DZWOŃ I PISZ

Jeżeli mają Państwo problem lub chcą się podzielić opinią,
proszę dzwonić dziś w godz. 12-15 pod numer: 32 634 21 50
lub pisać na adres: Redakcja Dziennika Zachodniego, Media
Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec.
Można także kontaktować się z nami za pomocą e-maili:
redakcja@dz.com.pl lub j.jenczelewska@dz.com.pl
Jadwiga Jenczelewska



FOT. AREK GOLA

GODNA EMERYTURA SKŁADEK MUSI STARCZYĆ NA 20 LAT, A NAWET NA DŁUŻEJ

Dłuższa praca to zysk dla każdego emeryta

Jadwiga Jenczelewska
Katowice

**Pracujący Polak chciałby jak
najszybciej przejść na emery-
turę i dostawać jak najwyższe
świadczenie. Trudno jednak
połączyć te dwie skrajności.**

W ostatnich latach zmieniło się
podejście pracodawców do star-
szych pracowników. Już nie są
„wypychani” na emeryturę. Ceni
się ich doświadczenie, lojalność
i fachowość. Dłuższej aktyw-
ności sprzyjają też potrzeby rynku
pracy. Analizy ekspertów ZUS-u
pokazują, że warto opóźnić decy-
zję o przejściu na emeryturę.

- Im dłużej będziemy aktywni
zawodowo po osiągnięciu wieku
emerytalnego, tym wyższa bę-
dzie nasza emerytura. Każdy do-
datkowy rok pracy może ją pod-
nieść nawet o kilkanaście procent
- argumentuje Beata Kopczyń-
ska, regionalna rzeczniczka pra-
sowa ZUS-u w woj. śląskim.

Liczy się łączna wartość składek i dłuższa praca

W Polsce obowiązuje zasada
zdefiniowanej składki. Oznacza
to, że wysokość emerytury za-
leży od sumy składek opłaconych
podczas całej aktywności
zawodowej. - Wylczenie emery-
tury sprowadza się do prostego
dzielenia. Licznik to kwota zwa-
loryzowanych składek na ubez-
pieczenie emerytalne, które są
zapisane na koncie i subkoncie u-
bezpieczonego, a także zwalory-
zowanego kapitału początkowe-
go, czyli odnotowanej kwoty skła-
dek na ubezpieczenie emerytalne
sprzed 1 stycznia 1999 r. Mia-
nownik to wyrażone w miesią-
cach średnie dalsze trwanie życia
- tłumaczy B. Kopczyńska.

Dla osoby w wieku 60 lat każ-
de 100 tys. zł zapisane na koncie
w ZUS-ie to 375,38 zł miesięcznej
emerytury. W wieku 65 lat to już
452,90 zł. Aby otrzymać emery-
turę na poziomie minimalnym (1
878,91 zł), 60-latek musi zgroma-
dzić nieco ponad 500 tys. zł, na-
tomiał 65-latek osiągnie ten sam
poziom świadczenia przy kapi-
tale mniejszym o ok. 80 tys. zł.

Jeśli systematycznie odkłada-
my środki w ZUS-ie, to większość



FOT. ARC DZ

**Połączenie trzech głównych czynników: dodatkowych składek, waloryzacji i krótszego
okresu wypłaty emerytury, wyraźnie zwiększa wysokość otrzymywanego świadczenia**

zgromadzonej na koncie i sub-
koncie kwoty będzie pochodzić
nie z samych składek, ale z walo-
ryzacji. Kapitał początkowy jest
obecnie wart ponad 7 razy więcej
niż w 1999 roku.

Dzisiejszy 60-latek będzie po-
bierał świadczenie emerytalne
przeciętnie przez 22,2 roku, nato-
miast 65-latek - przez 18,4 roku.
To o 18-20 proc. dłużej niż w 1999
r. Coraz dłuższe trwanie życia po-
woduje, że z tej samej kwoty skła-
dek emeryci otrzymują o 8-9
proc. mniejsze świadczenie niż
w chwili, gdy ZUS rozpoczął przy-
znawanie i wypłatę emerytur
z nowego systemu.

Wydłużenie aktywności za-
wodowej wpływa na zwiększe-
nie emerytury dzięki trzem czyn-
nikom, bo: dodatkowe składki
z pracy powiększają sumę zgro-

madzonych pieniędzy; kolejne
waloryzacje składek pomnażają
kapitał emerytalny (działa też siła
procenta składanego); prognozo-
wany czas wypłaty emerytury
jest krótszy, co podnosi wysokość
miesięcznego świadczenia.

Późniejsza emerytura, ale większe pieniądze

Na końcu kariery zawodowej
tonie składki, ale waloryzacja naj-
bardziej wpływa na wysokość
przyszłej emerytury, np. opłaca-
nie w 2025 r. składki na ubezpie-
czenie emerytalne zwiększy stan
konta, na którym zgromadzono
450 tys. zł, tylko o kilka procent
(od kwoty przeciętnego wynagro-
dzenia o 4,6 proc.; od minimal-
nego o 2,4 proc.). Tymczasem sa-
ma waloryzacja składek w 2025 r.
podniosła stan konta o 14,4 proc.,
czyli aż o 64,8 tys. zł przy tej kwo-
cie kapitału. Także środki na sub-
koncie zyskały na wartości - wa-
loryzacja wskaźnikiem 9,49 proc.
dała przyrost o 42,7 tys. zł. Jak wi-
dać, im większy zgromadzony ka-
pitał, tym silniejszy efekt walory-
zacji - i tym większy sens ma póź-
niejsze przejście na emeryturę.

Późniejsze przejście na emery-
turę przekłada się na realnie wyż-
sze świadczenie - nawet bez do-
datkowych składek czy walory-
zacji, bo oznacza krótszy progno-
zowany okres wypłaty emerytu-
ry. Dla 60-latka każdy rok zwłoki
to wzrost emerytury o 3,7 proc.;
po 5 latach o ponad 1/5 (20,7 proc.).
Dla 65-latka odpowiednio 4,1 proc.
za rok i aż 23,4 proc. po 5 latach.

Połączenie 3 czynników: do-
datkowych składek, waloryzacji
i krótszego okresu wypłaty, wy-
raźnie zwiększa wysokość eme-
rytury. Np. mężczyzna urodzony
w 1959 r. z kapitałem początko-
wym 75 tys. zł i zarobkami na po-
ziomie 60 proc. średniej krajowej,
który mógł przejść na emeryturę
we wrześniu 2024 r., ale przepra-
cował dodatkowy rok - dostanie
świadczenie wyższe o 19,1 proc.
Jako pierwszą wypłatę otrzyma
4623 zł brutto zamiast 3882 zł. Co
ważne, to wyższe świadczenie
będzie dostawał do końca życia.
Po dłuższej pracy zysk jest jesz-
cze wyższy. Mężczyzna urodzo-
ny w 1955 r., który opóźni eme-
riturę o 5 lat, podwoi swoje świa-
dczenie - z 2477 zł do 5147 zł. ©©

KRÓTKO

WARSZAWA

Szerszy zakaz sprzedaży alkoholu

Ministerstwo Zdrowia w nowej wersji projektu ustawy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi poszerzyło zakaz sprzedaży alkoholu - ma objąć stacje benzynowe i uzdrowiska. Jego zakup online miałby być możliwy tylko z odbiorem osobistym w sklepie. To kolejne podejście resortu zdrowia do nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Przełomowa zmiana w rządowym projekcie

to propozycja zakazu sprzedaży alkoholu na stacjach paliw. Zakaz ma być całkowity, nieograniczony do godzin nocnych. W 2023 r. działało w Polsce 7915 stacji benzynowych, ponad tysiąc więcej niż w 2016 r. Jeśli zakaz wszedłby w życie, to Polska dołączyłaby do grona kilkunastu europejskich państw z zakazem lub ograniczeniem handlu w tych podmiotach, tj.: Cypru, Francji, Islandii, Irlandii, Włoch, Litwy, Malty, Holandii, Norwegii, Portugalii, Szwecji, Macedonii i Turcji. oprac. WS|PAP

MEKSYK

Tragiczne skutki powodzi



Liczba ofiar śmiertelnych powodzi spowodowanych ulewnymi deszczami w środkowej i południowo-wschodniej części Meksyku wzrosła do 41 - poinformowały władze kraju. W wyniku deszczów ponad 320 tys. osób zostało pozbawionych prądu. Żywiół uszkodził też setki kilometrów dróg w kilku stanach.

ZAKOPANE

„Dzikie toalety” znikną z Tatr?

- Po pierwszym tygodniu pilotażowego programu Tatrzńskiego Parku Narodowego turyści chętnie sięgają po woreczki toaletowe - oceniają władze TPN. Na początek przygotowano kilkaset pakietów dostępnych bezpłatnie w Punktach Informacji Turystycznej oraz przy wejściach na szlaki. Na razie nie przewidziano ich dystrybucji w schroniskach,

choć nie jest to wykluczone w przyszłości. Dyrektor parku nie wyklucza, że posiadanie woreczków może stać się obowiązkiem w niektórych rejonach Tatr, jeśli rozwiązanie się sprawdzi. Choć nie jest prowadzona szczegółowa inwentaryzacja miejsc, w których pojawiają się „dzikie toalety”, to są one dobrze znane służbom terenowym TPN. oprac. WS|PAP

PARYŻ

Nowym premierem Francji jest ponownie Sebastien Lecornu, któremu prezydent Emmanuel Macron powierzył w piątek misję utworzenia rządu. Lecornu najpierw został powołany na premiera 9 września i po niespełna miesiącu ustąpił ze stanowiska, m.in. z powodu sporu wokół składu rządu. Lecornu zadeklarował, że priorytetem pozostaje uporządkowanie finansów publicznych Francji.

„

Potrzebujemy rządu, który odzwierciedla rzeczywistość parlamentarną, ale nie jest zakładnikiem interesów partyjnych

Sebastien Lecornu, premier Francji

Znowu spór o migrantów. PiS chce dymisji rządu

oprac. Anna Nagel
Warszawa

W sobotnie popołudnie na placu Zamkowym w Warszawie odbył się wiec zorganizowany przez PiS przeciwko m.in. nielegalnej migracji i umowie z Mercosurem.

Podczas wiecu wystąpiło łącznie pięciu polityków PiS: prezes partii Jarosław Kaczyński, byli premierzy Beata Szydło i Mateusz Morawiecki oraz byli szefowie resortów edukacji i obrony Przemysław Czarnek i Mariusz Błaszczak, a także działacz środowisk narodowych Robert Bąkiewicz.

Przed rozpoczęciem manifestacji premier Donald Tusk zamieścił w serwisie społecznościowym wpis o polityce migracyjnej. „Mówiłem, że nie będzie w Polsce relokacji migrantów i nie będzie! Załatwione. Że uszczelnimy barierę na granicy z Białorusią - i jest to dziś najlepiej strzeżona granica w Europie. Że zaostrzymy przepisy wizowe i azytowe - i Polska stała się wzorem dla innych. Robimy, nie gadamy!” - napisał na X.

Kaczyński w trakcie swojego przemówienia skomentował deklarację szefa rządu.

- Dzisiaj Donald Tusk, który nie tak dawno mówił, że trzeba będzie karać Polskę, bo takie jest prawo za to, że nasz rząd potrafił doprowadzić do tego, że ta umowa nie weszła wtedy w życie i trwało to przez wiele



Sprzeciw wobec nielegalnej imigracji był głównym tematem demonstracji Prawa i Sprawiedliwości

lat. Dziś nagle ogłasza, że w przyszłym roku nie będziemy mieli imigracji. Nie dajcie się oszukać, to są stare gry - powiedział Kaczyński.

Prezes PiS zaapelował o odwołanie rządu i odbudowę „wszystkiego, co rząd zdołał zniszczyć”.

Z kolei Beata Szydło i Mariusz Błaszczak w swoich wystąpieniach nawoływali zwolenników do bycia razem i wierzenia w obecny rząd.

Robert Bąkiewicz przemawiał wraz z członkami Ruchu Obrony Granic, którzy trzymali papierowe kosy bojowe.

Podkreślił, że ROG krzyczy „kosy na sztorc” w odwołaniu do historycznych polskich powstań i insurekcji.

- To lud broni Polski, własnego bezpieczeństwa, własnych rodzin. Bronimy dzisiaj granic. Bronimy się przed masową migracją (...), która próbuje zniszczyć polski naród - stwierdził.

W trakcie manifestacji PiS zbierał podpisy pod obywatelskim projektem ws. referendum dot. odrzucenia paktu migracyjnego.

Premier Tusk, odnosząc się do demonstracji, komentował

w sobotę, że „wielki marsz” okazał się fiaskiem, a Kaczyńskiemu „lepiej szło ściąganie migrantów niż manifestantów”.

Wcześniej pisał też: „Ściągając do Polski rekordową liczbę migrantów, a następnie wezwając do protestu przeciw migracji, potrafi tylko Jarosław Kaczyński”.

Według politologa dr. Patryka Tomaszewskiego z UMK głównym celem manifestacji PiS było wybiecie argumentów Konfederacji. Jego zdaniem wiec miał także jednoznacznie elektorat, zajmować go czymś w okresie bycia w opozycji do rządu.

Z kolei w opinii prof. Małgorzaty Myśliwiec z Uniwersytetu Śląskiego najbardziej charakterystyczną cechą polskiej sceny politycznej jest polaryzacja, której potrzebuje zarówno PiS, jak i KO.

- Temat imigracji polaryzuje. Jest wykorzystywany jako straszak i będzie tak wykorzystywany nadal - podkreśliła.

Podczas demonstracji oraz w mediach społecznościowych politycy PiS przekonywali, że powstrzymanie relokacji migrantów, które nie zostało jeszcze oficjalnie potwierdzone, to nie zasługa Donalda Tuska, ale prezydenta Karola Nawrockiego i jego „twardej polityki”.

Zdaniem politolożki PiS będzie próbowało to „skapitalizować”. PAP

ZUS szykuje się do badania aktywności zawodowej cudzoziemców. Chodzi o wypłaty z programu 800 plus

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Prawo do świadczenia na dotychczasowych zasadach będzie przysługiwało do 31 stycznia 2026 r. Od 1 lutego 2026 r. pracujący cudzoziemcy będą musieli złożyć wniosek, aby otrzymywać je dalej.

- Od lutego 2026 roku ZUS zacznie badać aktywność zawodową Ukraińców, którzy chcą otrzymywać 800 plus. W przy-

padku pozostałych cudzoziemców weryfikacja nastąpi od wypłaty świadczenia za czerwiec 2026 r. - poinformował Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Z końcem września zaczęła obowiązywać ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy przedłużająca okres obowiązywania tymczasowej ochrony w Polsce. Jednak część przepisów, m.in. te zmieniające system otrzymywania przez cudzoziemców

świadczeń na rzecz rodziny, wejdą w życie w przyszłym roku.

W odniesieniu do osób mających status UKR będzie badał aktywność zawodową od wypłaty 800 plus za luty 2026 roku. W przypadku pozostałych cudzoziemców spełniających kryteria do pobierania świadczenia wychowawczego, sprawdzanie aktywności zawodowej zostanie zrealizowane od wypłaty świadczenia za czerwiec 2026 roku.

Nowa ustawa przewiduje, że prawo do świadczeń powiązane z aktywnością zawodową rodzica oraz nauką dzieci w polskiej szkole, z wyjątkami dotyczącymi np. osób z niepełnosprawnościami.

Dodatkowo prawo powiązane z uzyskiwaniem przez cudzoziemców co najmniej 50 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę, co oznacza, że w 2025 r. będzie to 2333 zł brutto. PAP

Izrael czeka na zakładników przed szczytem pokojowym

oprac. Karolina Wrońska
Gaza

Dzisiaj w egipskim Szarm el-Szejk odbędzie się szczyt pokojowy poświęcony zakończeniu wojny w Strefie Gazy. W spotkaniu wezmą udział przywódcy ponad 20 państw świata.

Obradom będą przewodniczyli prezydenci Egiptu i USA, Abdel Fatah el-Sisi i Donald Trump. Swoją udział potwierdzili też prezydent Francji Emmanuel Macron, premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer i sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres. Jak informują izraelskie media, w spotkaniu nie wezmą udziału przedstawiciele Izraela i Hamasu.

Zawieszenie broni formalnie weszło w życie w piątek w południe, gdy wojska izraelskie wycofały się z części Strefy Gazy.

Od tego momentu Hamas ma trzy doby na uwolnienie 20 żyjących zakładników i wydanie ciał kolejnych 28. Izrael ma w zamian zwolnić 250 Palestyńczyków skazanych na dożywotnie pozbawienie wolności i ok. 1700 mieszkańców Strefy Gazy zatrzymanych po wybuchu wojny dwa lata temu.

Izraelskie wojsko kontroluje teraz około połowy Strefy Gazy, wcześniej zajmowało ok. 75 proc. Żołnierze nadal kontrolują cały pas przygraniczny, w tym przy granicy z Egiptem, zajmują też północ Strefy Gazy, w tym



Kilkaset tysięcy Palestyńczyków zaczęło powracać do zrujnowanego miasta Gaza, które od połowy września było celem ofensywy lądowej Izraela

miasta Bajt Lahija i Bajt Hanoun. Wycofali się jednak z większości obleganego miasta Gazy i jego okolic oraz z części miast Rafah i Chan Junus na południu.

Palestyńczycy powracali w sobotę do zrujnowanego miasta Gazy, które od połowy września było celem ofensywy lądowej Izraela. Przed rozpoczęciem inwazji w Gazie mieszkało ok. miliona osób. Armia poleciła im opuszczenie miasta, co zrobiło 700-800 tys. osób. Według kontrolowanych przez Hamas władz lokalnych do soboty wróciło 500 tys. z nich.

W Izraelu odbyły się w sobotę wieczorem demonstracje na rzecz uwolnienia zakładników. W Tel Awiwie zebrali się ponad pół miliona ludzi. Manifestanci dziękowali Trumpowi za doprowadzenie do rozejmu. Kraj z niecierpliwością czeka na uwolnienie zakładników.

W Izraelu odbyły się demonstracje na rzecz uwolnienia zakładników, manifestanci dziękowali też Trumpowi za doprowadzenie do rozejmu

Na wiecu w Tel Awiwie przemawiali m.in. wysłannicy Trumpa, Steve Witkoff i Jared Kushner, uznawani za autorów porozumienia.

Wcześniej w sobotę odwiedzili Strefę Gazy w towarzystwie admirała Bradleya Coopera, który kieruje dowództwem amerykańskich sił zbrojnych w regionie.

Według lokalnych mediów do Izraela zaczyna przybywać kontyngent ok. 200 amerykańskich żołnierzy, który ma być częścią międzynarodowych sił nadzorujących rozejm w Strefie Gazy. PAP

Ma być szefem czeskiego MSZ, ale musi się tłumaczyć z rasistowskich wpisów

oprac. Anna Nagel
Praga

Portal czeskiej gazety „Denik N” twierdzi, że wymieniany jako przyszły szef MSZ Czech Filip Turek miał być autorem rasistowskich i ksenofobicznych wpisów na platformie społecznościowej.

Zwycięzca niedawnych wyborów do Izby Poselskiej (parlamentu) Andrej Babisz z Ruchu ANO stara się stworzyć większość rządową m.in. z partią Zmotoryzowani (Motoriste), w której Turek jest honorowym przewodniczącym.

W sobotę zażądał wyjaśnień i ma o niegodnych wpisach rozmawiać z zainteresowanym oraz liderem partii Petrem Macinką.

Według portalu „Denik N” Turek wielokrotnie publikował na Facebooku otwarcie rasistowskie, seksistowskie i homofobiczne wypowiedzi, a także liczne aluzje do nazistowskiego przywódcy Adolfa Hitlera i faszystowskiego dyktatora Benito Mussoliniego.

Miał pisać o byłym prezydencie USA Baracku Obamie, że to „czarnuch, który co najwyżej może sprzedawać haszysz na dworcu”. Ksenofobiczne uwagi dotyczyły brytyjskiej rodziny królewskiej po ślubie Meghan z Harrym. Turek miał też lekceważyć podpalenie „cygańskiego”, jak miał napisać, domu w pobliżu Opawy w 2009 roku.

Według lidera partii Motoriste, publikacja prasowa ma na celu uniemożliwienie utworzenia nowego rządu. PAP



Zwycięzca wyborów do parlamentu Andrej Babisz z Ruchu ANO uznał zarzuty wobec Turka za poważne

UE uruchamia cyfrowy system rejestrujący wjazdy i wyjazdy osób z krajów trzecich

oprac. Anna Nagel
Bruksela

System Entry/Exit System (EES) pozwoli na odejście od stempli w paszportach. Jego celem jest zwiększenie bezpieczeństwa granic Unii Europejskiej.

Dostęp do gromadzonych w systemie EES danych o podróżnych otrzymali w niedzielę funkcjonariusze straży granicznej i organy ścigania. Ma to pozwolić na skuteczniejszą walkę z nadużyciami, takimi jak przekraczanie dozwolonego czasu pobytu, posługiwanie się fałszywymi tożsamościami lub nadużywanie prawa do podróży bezwizowych.

System będzie automatycznie rejestrował wjazd, wyjazd, a także odmowę wjazdu obywateli krajów trzecich podróżu-



Ma być wiadomo, kto, gdzie i kiedy wjeżdża do UE

jących do Unii. Automatycznie obliczy także okres dozwolonego pobytu na terenie obszaru Schengen. Ma to także ułatwić i przyspieszyć podróżowanie.

System EES obejmie kraje strefy Schengen, a więc także te, które nie są członkami UE:

Szwajcarię, Norwegię, Islandię i Liechtenstein. Nie będzie natomiast dotyczył Irlandii i Cypru, które nie należą do obszaru bez kontroli na granicach.

System będzie uruchamiany stopniowo, począwszy od 12 października przez pół roku; na koniec tego okresu ma być w pełni sprawny we wszystkich krajach zobowiązanych do jego wdrożenia.

W Polsce EES w pierwszej kolejności został uruchomiony na drogowym przejściu granicznym Medyka-Szeginie oraz na przejściu kolejowym Przemysł-Mościska.

- Dane podróżnych będą rejestrowane w EES niezależnie od tego, czy potrzebują oni wizy krótkoterminowej, czy też korzystają z ruchu bezwizowego.

W systemie będą również rejestrowane odmowy wjazdu.

- Wraz z EES nie zostaną wprowadzone żadne nowe wymogi dla osób korzystających z prawa do swobodnego przemieszczania się - zaznaczył rzecznik straży granicznej ppłk Andrzej Juźwiak.

Dodał, że EES będzie wdrażany stopniowo, a państwa europejskie będą wprowadzać poszczególne elementy EES etapami, w tym gromadzić dane biometryczne, takie jak wizerunek twarzy i odciski palców.

- Oznacza to, że dane biometryczne podróżnych, jak wizerunek twarzy i odciski palców, mogą nie być od razu pobierane na każdym przejściu granicznym - powiedział Juźwiak.

Rzecznik przyznał, że w początkowej fazie uruchamiania mogą pojawiać się utrudnienia związane z wydłużonym czasem odpraw granicznych.

PAP

Orki zatopiły kolejny jacht u wybrzeży Portugalii

oprac. Karolina Wrońska
Lizbona

Służby ratownictwa morskiego Portugalii we współpracy z miejscowymi rybakami uratowały pięciosobową załogę jachtu zatopionego wskutek ataku orek u brzegów popularnego kurortu Peniche.

Jak podały w weekend portugalskie służby ratownicze, pierwszy z pomocą członkom załogi zatopionego jachtu przybył kuter rybacki. Z jednostki tej zostali oni następnie przetransportowani helikopterem portugalskich sił powietrznych na ląd.

W akcji ratowniczej wzięły udział dodatkowo fregata portugalskiej marynarki wojennej oraz statek ratowniczy policji morskiej. Z komunikatu portugalskiej armii wynika, że uratowanymi są członkowie pięciosob-

bowej rodziny, w tym troje dzieci. Są oni obywatelami Francji i Portugalii.

„Ich jacht został zaatakowany i zatopiony przez grupę orek. Do czasu przybycia kutra rybackiego oczekiwali oni na pomoc w pontonie ratowniczym”, podała portugalska armia.

Od początku września br. u brzegów Portugalii doszło do kilkunastu ataków orek na jednostki pływające. Po jednym z nich, u brzegów aglomeracji Lizbony, doszło do zatopienia jachtu. Jego załoga wcześniej opuściła pokład zabrana przez znajdującą się w pobliżu inną jednostkę.

Naukowcom wciąż nie udaje się jednoznacznie wyjaśnić narastającego od kilku lat zjawiska ataków orek na jednostki pływające u brzegów Półwyspu Iberyjskiego. PAP

Nie będzie łatwo. Jest duży opór gmin turystycznych przed zmianami - mówi Iwona Hartwich (KO), posłanka z Torunia. Taką refleksję ma po pierwszych kontaktach z władzami samorządowymi gmin, do których pod koniec sierpnia wystosowała list otwarty. Otwarte w pewnym stopniu są te władze, które zaprosiły na rozmowy. Oporu można się spodziewać tam, gdzie jest brak reakcji albo pojawia się odpowiedź: „Nie da się tak od razu”.

Hartwich w swoim liście adresowanym do wszystkich gmin turystycznych w Polsce zaapelowała o trzy podstawowe sprawy. Po pierwsze, o zapewnienie w każdej miejscowości nadmorskiej i w każdym dużym kurorcie turystycznym co najmniej jednego w pełni dostępnego wejścia do wody osobie poruszającej się na wózku inwalidzkim.

Po drugie, o uwzględnienie potrzeb osób z niepełnosprawnościami w planach zagospodarowania przestrzennego i inwestycjach turystycznych. Trzecim postulatem natomiast jest wykorzystanie opłat klimatycznych oraz funduszy unijnych na likwidację barier architektonicznych w miejscach wypoczynku.

- Zapewnienie dostępu do plaży czy kąpieliska osobom z niepełnosprawnościami nie jest łaską. To obowiązek wobec obywateli - podsumowała posłanka z Torunia. I po apelu ruszyła do pracy - na spotkania z poszczególnymi samorządami. Była już w kilku miejscach nad morzem, planuje kolejne spotkania.

Nie byłoby apelu posłanki i rozpoczętej kampanii, gdyby nie liczne sygnały, które dostawała przez całe wakacje. Zresztą, kolejne już takie. Sama jest matką niepełnosprawnego Jakuba, poruszającego się na wózku. Od lat walczy o poprawę sytuacji osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. Wie, na co się teraz porzywa, ale jeśli nie dziś, to kiedy?!

A tymczasem niepełnosprawni i ich opiekunowie ślą kolejne zgłoszenia i skargi. Wyłania się z nich obraz kraju, w którym traktowani są jak obywatele drugiej kategorii. „Może dlatego, że za mało się na nas zarabia” - konstatują smutno niektórzy.

„Jestem w sanatorium w Kołobrzegu. Spacer nad morzem niemożliwy”

Wrzesień. „Jestem w sanatorium w Kołobrzegu. Niestety, spacer nad samym morzem niemożliwy. Nie ma jak wózkiem zjechać” - daje znać posłance Aneta.

W mediach społecznościowych reakcja natychmiastowa.

O GODNOŚĆ NA WAKACJACH. NIEPEŁNOSPRAWNI JAK TURYSŢCI DRUGIEJ KATEGORII

Brak zjazdu nad morze czy jezioro, niedostępne toalety, nieczynne windy i podnośniki, za wysokie krawężniki - to tylko początek długiej listy barier. Osoby niepełnosprawne wciąż są w Polsce turystami drugiej kategorii. Czy kampania podjęta przez posłankę Iwonę Hartwich to zmieni? Czy następne wakacje będą lepsze?

Małgorzata Oberlan



Czas skończyć z barierami na polskich plażach!

FOT. FACEBOOK/IWONA HARTWICH

Posłanka Iwona Hartwich z Torunia (KO), mama niepełnosprawnego Jakuba i aktywna działaczka na rzecz poprawy sytuacji osób niepełnosprawnych i ich opiekunów, wystosowała list otwarty do władz wszystkich gmin turystycznych w Polsce. Podjęła walkę o dostępność infrastruktury dla niepełnosprawnych - zaczęła cykl spotkań

„Byłam, potwierdzam” - pisze Romana. „To prawda” - pisze Darek. „Dobrze, że ktoś się za to wziął. Niedostosowane bywają nawet te ośrodki, które teoretycznie mają podpisane umowy z PFRON-em i biorą grubą kasę za turnus. A tymczasem nie mają dostosowań, a rehabilitacja w nich nie spełnia żadnych norm. To są wyjazdy wakacyjne za kasę PFRON-u. Wszyscy o tym wiedzą, a nikt głośno nie mówi” - dorzuca Agata.

Lipiec i sierpień. „Ja z synem (niepełnosprawnym) byłam w Dźwirzynie. Tam również nie ma zejścia dla niepełnosprawnych. Owszem, jest takiego tylko kawałek. Ale co dalej? Byłam w tej sprawie w miejscowym urzędzie. Pani sobie zapisała ten problem i kazała mi jeszcze pisać do Kołobrzegu, bo oni tam podlegają” - relacjonuje pani Ewa.

- Świnoujście, Międzyzdroje, Mrzeżyno, Dźwirzyno, Kołobrzeg, Stegna, Jantar, Kąty Rybackie, Sztutowo, Sopot, Gdynia... Z tych nadmorskich miejscowości tylko Gdynia ma plażę naprawdę dostosowaną dla potrzeb osób z niepełnosprawnościami: z kompleksem zjazdów aż do samego morza, toaletami i przebieralniami przy samej plaży. Pozostałe miejscowości, nawet jeśli coś mają, to są to pseudozjazdy o długości 2-3 metrów. W najlepszym razie, jak w Świnoujściu, jest kilka zjazdów, nawet z platformami, ale do połowy plaży. Największym rozczarowaniem był dla mnie Kołobrzeg, który mieni się największym uzdrowiskiem w Polsce. Jest wprost naszpikowany barierami” - to opinia innej matki osoby niepełnosprawnej.

„Jest to ogromny problem nad polskim morzem. Przykła-



Iwona Hartwich z synem

FOT. FACEBOOK/IWONA HARTWICH

dem jest Rewal. W kwietniu 2025 roku oddano tam nowe, wygodne zejście z 57 schodami. Ale niedostępne dla osób niepełnosprawnych” - opisuje pani Anna.

Nie chodzi tylko o morze. I nie tylko o osoby na wózkach...

W przywoływanym Trójmieście nie tylko dostęp do morza jest problemem. Wykluczeni w tym turystycznym mieście czują się ludzie z różnymi typami niepełnosprawności i w różnych jego rejonach.

„W przypadku Trójmiasta jest jeszcze jeden aspekt dostępności dla niepełnosprawnych: perony SKM. Mam niewidzącą, dorosłą córkę i całe szczęście, że mój mąż ma jeszcze siłę wziąć ją pod ramiona i przesadzić przez tę przepaść, która ziele między wagonem a peronem - doświadczyliśmy tego w Sopocie i Gdyni. W nowych pociągach też nie ma lekko - wyjście jest o jakieś 20-30 cm niżej niż peron i do tego ta przerwa między stopniem a krawędzią peronu. Być może mieszkańcy Trójmiasta już się z tym pogodzili, ale dla przy-

jezdnych to szok. Jak radzą sobie seniorzy czy osoby z ograniczeniem ruchowym? Nie mam pojęcia” - opisuje matka z Kuja-wsko-Pomorskiego.

A przecież wakacje to nie tylko morze, ale i jeziora, uzdrowiska, góry, turystyka miejska. I tutaj lista barier i najzwyczajszych upokorzeń jest długa. Po-czawszy od banalnych dla ko-goś zdrowego spraw typu do-stęp do WC.

„Mój mąż ma urostomię. Po-jechaliśmy do Torunia pocią-giem i wysiedliśmy na dworcu Toruń Miasto. Tak nam ra-dzono, bo najbliższej starówki. Jest w remoncie. Toalety przy-zwoitej brak, tylko jakaś budka. Chcieliśmy dojść do starówki, ale mąż nie wytrzymał. Wore-czek opróżniał w krzakach” - wspomina letnią wycieczkę Be-ata.

Jakie będą kolejne wakacje? „Są deklaracje”

Historie, relacje, sygnały można by mnożyć. Niedostępność turystyczna w Polsce to skutek długich lat zaniedbań. Niestety, także ostatnich, kiedy to wiele gmin korzystało z unijnych dotacji na rozwój swojej bazy, atrakcji etc. Już na etapie projektowania nowych inwestycji czy modernizacji starych „zapominano” o realnym ich dostosowaniu do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Realnych, bo jakieś podstawowe wymogi jednak się spełnia.

Pierwsze z cyklu spotkań z samorządami gmin turystycznych posłanka Iwona Hartwich odbyła z przedstawicielami Gdańska i Sopotu. Nie była na nim sama. Towarzyszyła jej posłanka Henryka Krzywonos oraz dwie matki niepełnosprawnych dzieci: Marzena Stane-wicz i Maja Iwińska. Jak re-fleksje na gorąco?

- Cóż, w Sopocie mamy kładkę do morza jedyną taką całej Polsce. Pod względem do-stępności dla osób z niepełno-sprawnością i komfortu może być wzorem dla każdej miejscowości. I tyle. Ze strony Gdańska plan jest taki, aby powstała cho-ciaż jedna tego typu także u nich. Będzie kolejne spotka-nie w tej sprawie, po sprawdze-niu możliwości. Pani prezydent Gdańska ma być ze mną w kon-takcie - przekazuje posłanka.

Generalnie, oporne na zmiany gminy turystyczne czy uzdrowiskowe lubią mó-wić: postulaty słuszne, ale skąd wziąć na to pieniądze? Tutaj odpowiedź posłanki jest jednak natychmiastowa. Po pierwsze, niektóre rozwiązania są proste i niedrogie. Po drugie, gminy pobierają opłaty klimatyczne. Po trzecie zaś - są beneficjentami dotacji z Brukseli także na rozwój turystyki.

- I przynajmniej część tych środków powinna być przeznaczana na likwidację barier - podkreśla konsekwentnie Iwona Hartwich. ©

ZOSTAŁA OSKARŻONA O TERRORYZM. PO PIĘCIU LATACH WRACA NA WOLNOŚĆ

Halina Derbysz jest jedną z 52 więźniarek politycznych Białorusi zwolnionych we wrześniu br. Spośród całej grupy to właśnie ona miała najwyższy wyrok - w 2021 roku została oskarżona o „próbę przejęcia władzy” i skazana na 20 lat pozbawienia wolności

Ruslan Kulevich



Pani Halina w białoruskiej kolonii straciła zdrowie. Kobieta ma nadzieję, że będzie mogła ubiegać się w Polsce o mieszkanie socjalne

Halina Derbysz ma 64 lata. W białoruskim więzieniu i kolonii karnej spędziła prawie pięć lat. Kobieta ma dwa obywatelstwa - białoruskie i polskie. Z tego pierwszego wielokrotnie próbowała zrezygnować. Pisała też listy do polskich dyplomatów z prośbą o pomoc.

Przez 25 lat pracowała jako księgowa w kołchozie w Obuchowie koła Grodna. W chwili zatrzymania była już na emeryturze. Prowadziła gospodarstwo i opiekowała się bezdomnymi zwierzętami, w związku z czym sąsiedzi i znajomi często nazywali ją „matką Teresą z Obuchowa”.

Kobieta była też społeczną aktywistką. W 2010 roku - podczas wyborów prezydenckich - została niezależną obserwatorką.

Oskarżyli ją o terroryzm i próbę przejęcia władzy

W grudniu 2020 roku Halina Derbysz została zatrzymana. - Siedziałyśmy z córką w domu przy herbacie. Zapukano do drzwi, otworzyłam - a tam kilku mężczyzn po cywilnemu. Wpadli do środka, zabrali telefon. Zaczęli przeszukiwanie, a mnie zabrali do KGB.

Tam kobiecie przedstawiono zarzuty z kilku artykułów kodeksu karnego: udział w organizacji przestępczej, terroryzm i próba przejęcia władzy niekonstytucyjną drogą. - Potem zaczęły się przesłuchania. Po dwadzieścia razy pytali o to samo. Mówiłam, co wiedziałam. Jeden z nich krzychał: „To terrorystka!” Potem wszystko potoczyło się jak po sznurku. Adwokata mi nie przydzielono - usłyszałam tylko: „Nie jest pani potrzebny obrońca.” Przesłuchiwali mnie do późna, potem przez dwa dni nie dali ani jedzenia, ani leków. Traciłam przytomność, nie miałam siły. Pamiętam, jak ciągnęli mnie po schodach w kajdanach, przyciskali do ściany... Ciężko to wspominać. Potem przewieziono mnie do aresztu śledczego w Grodnie. Trzymali tam 18 dni, znowu i znowu przesłuchiwali. A co miałam ukrywać? Mówiłam prawdę, ale im chodziło o to, żeby mówić to, co chcieli usłyszeć.

Derbysz oskarżono o udział w grupie, którą - według śledczych - kierował Mikołaj Awtuchowicz. Białoruskie władze twierdzą, że grupa była zamieszana w podpalenia domów milicjantów w Wołkowysku i radiowozów w Grodnie.

Powodem zatrzymania było to, że jesienią 2020 roku Awtuchowicz wraz z innym oskarżonym zatrzymali się na noc w domu Haliny - Mikołaj jechał z Wołkowyska do Grodna, a kobieta udzieliła mu noclegu. Jednym z „dowodów” na jej rzekomy udział w sprawie Awtuchowicza był paragon ze stacji benzynowej, który funkcjonariusze znaleźli w koszu.

Pisała o odebranie białoruskiego obywatelstwa

Jeszcze kilka lat przed 2020 rokiem Halina otrzymała obywatelstwo polskie - z uwagi na swoje korzenie. Wszyscy jej krewni ze strony matki mieszkają dziś w Polsce. - Już podczas śledztwa dwa razy pisałam podanie o pozbawienie mnie obywatelstwa białoruskiego. Najpierw do sądu rejonowego. W liście napisałam, że mam obywatelstwo Polski i Białorusi, ale proszę, by nie uznawano mnie już za obywatelkę Białorusi. Nie chcę być częścią państwa, które łamie prawa człowieka. W odpowiedzi przyszło pismo: „pozbawienie obywatelstwa jest niemożliwe.” Wtedy napisałam kolejne - już do władz obwodu. Wyjaśniłam, że nie chcę żyć w kraju, gdzie ludzi pozbawia się wolności, a prawo nic nie znaczy, ale odpowiedzi nie dostałam.

Podczas pierwszej rozprawy Halina ponownie złożyła wniosek, by nie uznawać jej za obywatelkę Białorusi. Został on odrzucony. - Pisałam do wszystkich instytucji, które prowadziły moją sprawę. Prosiłam o wezwanie polskiego konsula, o zapewnienie polskiego adwokata i prokuratora - chciałam, by sprawę rozpatrywano z udziałem strony polskiej. Odpowiedzieli: „Mieszka pani na Białorusi, przestępstwo popełniła pani tutaj, więc nic się pani nie należy.”

W maju 2021 roku Halinę Derbysz umieszczono w pojedynczej celi w więzieniu w Grodnie. - To była forma presji psychicznej. Cella była jednoosobowa, a po bokach siedziały dziewczyny, które śmiały się i rozmawiały. Z góry i z dołu też było słychać hałas. A ja siedziałam sama. Nikogo nie wpuszczali - ani polskich konsulów, ani przedstawicieli innych krajów.

Podczas rozpraw Halina przebywała w tzw. „klatce - szkłance” - kabinie z metalu lub szkła, w której trzyma się oskarżonych. Kobieta wspomina, że przed każdą rozprawą była rozbiegana i jej ubrania prześwietlano promieniami rentgena. Dziś jest przekonana, że właśnie wskutek tego jej skóra pokryła się plamami, a włosy zaczęły wypadać.

Czekali na terrorystów, a wyszły dwie emerytki

W październiku 2022 roku Halina Derbysz została skazana na 20 lat pozbawienia wolności. Karę miała odbywać w kolonii karnej w Homlu. - Kiedy przyjechałam, czekał na mnie major i dwóch mężczyzn z karabinami. Spodziewali się terrorystów, a wyszły dwie emerytki - wspomina. - Jechałyśmy razem z [Ljubow] Rezanowicz - żoną prawosławnego księdza Siergieja Rezanowicza, która została zatrzymana razem z mężem i synem w tzw. „sprawie Awtuchowicza” i skazana na 15 lat więzienia. Pomyślałam wtedy: nasza „banda” to drużyna wszystkich emerytów i osób z niepełnosprawnościami z całej Białorusi.

W kolonii stan zdrowia Haliny Derbysz znacznie się pogorszył. Kobieta ma drugą grupę niepełnosprawności - w młodości uprawiała sporty motorowe, a po wypadku i operacji prawa ręka nie odzyskała pełnej sprawności. Ma też problemy neurologiczne.

W 2023 roku zachorowała na COVID-19. W czasie choroby trafiła na sześć dni do karceru, gdzie nabawiła się jeszcze zapalenia zatok. Mimo chorób układu krążenia i konieczności stałego przyjmowania leków, nie zawsze otrzymywała potrzebne medykamenty. Nawet „witaminowe paczki” od rodziny często były zakazane. Przez prawie pięć lat kobieta nie otrzymała też pomocy dentystycznej. - Prosiłam, żeby zawieźć mnie do dentysty w mieście, ale słyszałam tylko, że „nie ma takiego prawa”. W końcu więzienny lekarz bez znieczulenia wyrwał mi wszystkie sztyfty, na których trzymała się koronka. Łzy mi ciekły jak u bobra, ale krzyczeć nie wolno, bo od razu raport i karcer - opowiada.

Halina odbywała karę wśród kobiet, z których wiele było skazanych za zabójstwo. Jak mówi, to właśnie one miały lepsze relacje z administracją kolonii niż więźniarki polityczne.

Z kolonii Halina pisała listy do polskiego konsula i dyploma-

tów Unii Europejskiej, prosząc o wizytę i sprawdzenie warunków, w jakich jest przetrzymywana. Wszystkie listy wracały jednak do kolonii.

- Potem dowiedziałam się, że jeden z dyplomatów próbował mnie odwiedzić, ale nie został wpuszczony. Później przyszedł polski konsul - i jego również nie dopuścili do spotkania ze mną.

Halina przyznaje, że przygotowywała się na śmierć w kolonii. We wrześniu 2025 roku niespodziewanie pojawili się funkcjonariusze służb i kazali jej spakować rzeczy - twierdzi, że zostanie przeniesiona do innego bloku. - Założyli mi maseczkę na oczy i gdzieś zawieźli. Wprowadzili do budynku i kazali podpisać dokumenty, na których widniało „Areszt KGB”. Byłam pewna, że przygotowują mnie do rozstrzelania. Niczego mi nie wyjaśniono. Kiedy wprowadzono mnie do małej celi, wyłożonej linoleum, pomyślałam, że najpierw będą mnie torturować.

W tej celi spędziła jedną dobę. Następnego dnia wyprowa-

dzono ją i posadzono w autobusie z innymi więźniarkami politycznymi, którzy mieli zostać zwolnieni. Obok siedział Mikołaj Statkiewicz. W drodze przypuszczałam, że mogą ich wywozić z kraju.

- W autobusie usłyszałam: „Kto tu jest Halina Derbysz?” Podszedł do mnie [John] Coale - specjalny wysłannik prezydenta USA - i powiedział, że zna mój stan zdrowia. Wtedy zrozumiałam, że znalazłam się na liście osób do uwolnienia, prawdopodobnie właśnie z tego powodu.

Więźniarki polityczne zostały przewiezione na Litwę. Stamtąd Halina Derbysz trafiła do Polski, w towarzystwie polskiej dyplomatk. Jak opowiedziała, białoruscy aktywiści - za pośrednictwem Związku Polaków na Białorusi - zwrócili się do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego z prośbą o wpisanie Haliny na amerykańską listę osób przeznaczonych do uwolnienia - jako obywatelki Polski.

- Jestem bardzo wdzięczna amerykańskim i europejskim dyplomatom za tę wolność. Ocalili mnie nie tylko od kolonii karnej, ale po prostu uratowali mi życie. Biorąc pod uwagę mój stan zdrowia i warunki, w jakich musiałam żyć, długo bym tam nie wytrzymała.

Obecnie kobieta przebywa w Białymstoku. Po zwolnieniu nie oddano jej białoruskiego paszportu - otrzymała jedynie tymczasowe zaświadczenie, którego ważność wygasła 4 października. Z kolei polski paszport jej krewni przekazali konsulowi, gdy Halina wciąż przebywała w kolonii. Teraz wolontariusze pomagają jej urządzić się w Polsce i przygotować nowe dokumenty.

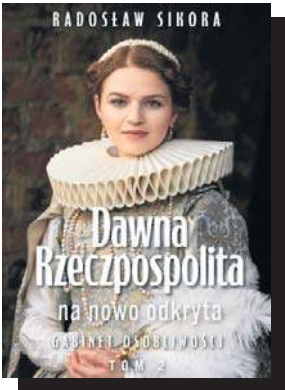
- Mimo że jestem na wolności, wciąż stoję przed ogromnymi trudnościami. Wyrzucili mnie z kraju z niczym - bez dokumentów, bez rzeczy. Uważam to za podwójną karę: najpierw pozbawiono mnie wolności, a potem ojczyzny. W wieku 64 lat muszę zaczynać wszystko od nowa. Ludzie mnie ubrali - dziękuję im za to. Ale nie mam gdzie mieszkać.

Kobieta ma nadzieję, że będzie mogła ubiegać się w Polsce o mieszkanie socjalne.



NIEZBĘDNIK CZYTELNICZY

poleca
Mariusz Grabowski



„Brudny jak Francuz”
i „Wymyty jak Polak”

Ukazał się drugi tom ciekawostek staropolskich Radosława Sikory, historyka, publicysty i autora specjalizującego się w historii nowożytnej, zwłaszcza w dziejach Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz husarii. Korzystając z szerokiego wachlarza źródeł, w tym archiwalnych dokumentów, pokazuje nam bogaty kontekst społeczny, kulturowy i militarny opisywanych wydarzeń. Nie stroniąc od elementów humorystycznych.

Husarski sznyt
Tom drugi „Dawnej Rzeczypospolitej” posiada nawet stosowny podtytuł: „Gabinet osobliwości”. Znalazły się w nim rozdziały m.in. o dobywaniu szabel podczas Mszy Świętej, o staropolskich zwyczajach ślubnych, o imć Zabłockim i mydlanych asocjacjach, o dawnym handlu w niedzielę i święta, o pogardzie Polaków do Niemców (bo „Niemca wolność w oczy bodzie”), a nawet o „beZRĘkim husarzu, który Moskwę gromił”.
Temat husarii musiał się tu pojawić niejako z konieczności. W wywiadzie dla histmag.org w 2015 r. Sikora mówił: „Husaria była formacją uniwersalna, w tym sensie, że mogła i wypełniała bardzo różnorodne zadania. Co nie znaczy, że zawsze miało to ekonomiczny sens. Po co używać husarzy jako piechoty, jeśli koszt piechura był wielokrotnie niższy? Jednak wtedy, gdy piechoty nie było pod ręką, a zadanie wymagało zejścia z koni, husarze walczyli spieszeni”. Czasem heroicznie, jak ów beZRĘki wojak.

Bez kompleksów
Równie wdzięcznym tematem do żartów są dzieje kulturowych związków Polski i Francji. W rozdziałach „Brudny jak Francuz” i „Wymyty jak Polak” Sikora dowodzi, że wbrew stereotypom to my wiedliśmy ongiś prym w dziedzinie czystości.
Król Henryk IV słynął z tego, że śmierdział czując abominację do wody. A jego syn Ludwik XIII po raz pierwszy zetknął się z wodą „całościowo” w wieku siedmiu lat. Francuzi łaźniak nie znali, a przekonanie, że są pępkiem świata, zastępowało im higienę.
Na tle XVII-wiecznej Francji Rzeczpospolita jawiła się jak SPA. Łazienki były na Zamku Królewskim, w pałacach, dworach, a nawet prowincjonalnych siedzibach szlacheckich. W sporządzonym w 1603 r. „Folwarku lipnickim” stoi, że wśród budynków wokół dworu (m.in. stajni i lodowni) znalazła się też „komórka potrzebna”, czyli wychodek, oraz „łaźnia z sienią i światelką małąską”.

Radosław Sikora, „Dawna Rzeczpospolita na nowo odkryta”, tom 2, wyd. Zona Zero, Warszawa 2025, cena 89,90 zł



Artystyczna podróż z Witebska do Paryża
Marc Chagall pochodził z terenów dzisiejszej Białorusi, a urodził się w 1887 r. jako najstarsze z dziewięciorga dzieci żydowskiego handlarza śledziami. Z tego wyrosło całe jego malarstwo.
Jackie Wullschläger, „Chagall”, wyd. Marginesy 2025, cena 89,90 zł



O Złotej Ordzie, ale inaczej
Marie Favereau pokazuje, że osiągnięcia Mongołów nie ograniczały się do wojowania. Przez 300 lat Orda była siłą napędową globalnego rozwoju: w Rosji, Azji Środkowej i na Bliskim Wschodzie.
Marie Favereau, „Orda. Jak Mongołowie zmienili świat”, wyd. Rebis 2025, cena 89 zł



Patrzę na płótna, myślę o ludzkim ciele
Tajemnice ludzkiego ciała hiszpański paleoantropolog Juan Luis Arsuaga odkrywa... w Muzeum Prado. Przez pryzmat dzieł mistrzów pokazuje, jak inspirowało ono artystów od starożytności po nowożytność.
Juan Luis Arsuaga, „Ciało”, wyd. Znak 2025, cena 99,99 zł



O Graboletcie w słynnym turbanie
Opowieść o modzie w PRL-u ubrana w szaty powieści. W roli głównej Jadwiga Grabowska, dyrektorka Mody Polskiej, przed którą – jak pisze Katarzyna Droga – drżeli ponoć nawet partyjni oficjele.
Katarzyna Droga, „Jaskółki. Powieść o kobietach mody PRL-u”, wyd. Znak 2025, cena 49,99 zł



Splątanymi śladami Jana Nowickiego
Sławę zyskał dzięki roloom „Wielkim Szu”, „Sanatorium pod Klepsydrą” i „Biesach”. Przez lata występował w Starym Teatrze. Mawiał: „Bez kwalifikacji do życia powiodło mi się w aktorstwie”.
Aleksandra Szarłat, „Nowicki. Trochę anioł, trochę bies”, wyd. Agora 2025, cena 89,99 zł



Mit „szlachetnego” Wehrmachtu
Wykaz zbrodni wojennych popełnionych przez Wehrmacht w 1939 r. Tom pierwszy skupia się na zbrodniach, do których dochodziło w następstwie walk lub po jej zakończeniu.
Tomasz Sudół, „Zbrodnie wojenne Wehrmachtu”, tom 1, wyd. IPN 2025, cena 65 zł



Co zostało z dawnego Highlands?
Patrycja Bukalska zabiera czytelników w podróż po śladach dawnych mieszkańców Highlands. To niezwykle miejsce do dziś skrywa tajemnice w swojej ziemi i archiwach.
Patrycja Bukalska, „Ziemia jednorożca. Podróż po Szkocji”, wyd. Czarne 2025, cena 52 zł

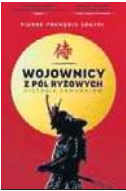


Rozliczenia z przeszłością
Maciej Hen, syn Józefa, wspomina epokę wczesnego PRL-u. Kreśli obraz życia codziennego widziany oczami dziecka. Żydowski chłopiec z warszawskiej inteligencji czyta książki, słucha Beatlesów, marzy o zostaniu artystą.
Maciej Hen, „Tratwa z pomarańczami”, wyd. Filtry 2025, cena 59,90 zł

Dziennik Zachodni
Poniedziałek, 13.10.2025



Niewiadomski strzela do Narutowicza
Oprócz rekonstrukcji CV autor analizuje osobowość Eligiusza Niewiadomskiego, jego światopogląd, a także wpływ sytuacji społeczno-politycznej na jego tragiczny w skutkach czyn.
Tomasz Sikorski, „Eligiusz Niewiadomski”, wyd. PIW 2025, cena 89 zł



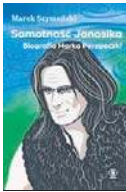
Ślad jak po cięciu mieczem
Pierre-François Souyri bez pardonowo rozprawia się ze stereotypem samuraja i pokazuje, co naprawdę kryło się za maską bushido: przemoc, zdrada, polityka i... paradoksy.
Pierre-François Souyri, „Wojownicy z pól ryżowych”, wyd. Znak 2025, cena 69,99 zł



Pierwszy komandos podziemia
Legendarny „Major” to Dariusz Olszewski – wrocławski działacz opozycji lat 80., powiązany z podziemnymi strukturami dolnośląskiej „S”, a następnie członek Solidarności Walczącej.
Joanna Dardzińska, „>>Errata<< Majora”, wyd. IPN 2025, cena 40 zł



Żyjąc w powojennej zawierusze
Przejmująca przypowieść Jakuba Jarno o Wandzie Jeżyńskiej – urodzonej w ostatnich dniach wojny dziewczynie – próbującej okiełznać największy z istniejących żywiołów i zawrócić bieg własnego losu.
Jakub Jarno, „Kontury”, Wydawnictwo Literackie 2025, cena 49,90 zł



Marek Perepeczko, czyli „Janosik”
Od spektakularnej kariery na przełomie lat 60. i 70., po emigrację na Antypody i powrót na ekrany. Do tego trudna historia miłości do ukochanej kobiety i przygody z teatrem pod koniec życia.
Marek Szymański, „Samotność Janosika”, wyd. Rebis 2025, cena 79 zł



Polacy na celowniku NKWD
Teksty historyków z Polski, Rosji, Ukrainy i Białorusi ukazują wymiar represji wymierzonych w Polaków – obywateli ZSRR – oraz inne narodowości uznane za „niełojalne”.
„>>Operacja polska NKWD 1937-1938<<. Przywracanie pamięci o zbrodni”, wyd. IPN 2025, cena 60 zł



Hanna Krall tłumaczy świat
Opowieść popularnej reporterki Hanny Krall o XX i XXI w. Poznajemy świat z jej punktu widzenia. A także wiele szczegółów, o których nigdy wcześniej nikomu nie mówiła.
„Hanna Krall. Pożegnanie z Narwią”, Wydawnictwo Literackie 2025, cena 54,90 zł



Wśród cieni z tamtych lat
Kryminalny Sosnowiec lat 90. i jego dzisiejsze echa. Podczas rozbiórki fińskiego domku odnalezione zostają ludzkie szczątki. Śledztwo prowadzi podkomisarz Laura Halber, nękana przez demony przeszłości.
Przemysław Żarski, „Ferment”, Wydawnictwo Literackie 2025, cena 49,90 zł



ŚLĄSKIE
EKOLOGICZNE

Żyć ekologicznie,
być bliżej natury.

Mokradła Lasu Zagórskiego użytkiem ekologicznym

Szymon Kwiatkowski
Ochrona przyrody

Teren w rejonie ulicy Modrzewiowej w Sosnowcu stanie się użytkiem ekologicznym, co pozwoli chronić unikalne siedliska roślin i zwierząt.

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej w Sosnowcu radni podjęli decyzję, aby teren Lasu Zagórskiego w rejonie ulicy Modrzewiowej o powierzchni ponad 16 hektarów pełnił funkcję użytku ekologicznego. Różnorodność siedlisk w tym rejonie sprzyja utrzymaniu wysokiej bioróżnorodności oraz ochronie cennych siedlisk hydrogenicznych.

- Obszar, który ma być objęty ochroną to najciekawszy teren w Lesie Zagórskim. To podmokłe tereny po obu stronach przedłużenia ul. Modrzewiowej między szlabanem a dawnym torem kolei przemysłowej ze stawami Herbatka i Cioch - wyjaśnia Artur Ptasinski, pomysłodawca utworzenia użytku ekologicznego.

Pośród różnych form ochrony przyrody przewidzianych przez ustawę, użytk ekologiczny jest najbardziej odpowiedni. Pozwala chronić unikalne zasoby przyrodnicze i wspiera edukację ekologiczną.

- Doszliśmy do porozumienia z Nadleśnictwem Siewierz, żeby ten najbardziej cenny przyrodniczo teren, czyli olsy, łęgi i zbiorniki wodne, które są siedliskiem gatunków chronionych jak kumaki, rzekotki drzewne i zaskrońce, objąć ochroną - mówi Anna Królczyk-Czajkowska z Urzędu Miasta w Sosnowcu.

Zróżnicowana struktura gatunkowa oraz wiekowa drzew i krzewów stwarza atrakcyjne warunki żerowania dla wielu gatunków nietoperzy. Stwierdzone gatunki to borowiec wielki, nocek rudy, mroczek późny i karlik malutki.

Las Zagórski położony jest w sosnowieckiej dzielnicy Zagórze. To jedno z ulubionych miejsc sosnowiczian. Mieszkańcy miasta chętnie przychodzą tu na spacer, na grzyby lub na rowerowe przejażdżki.



FOT. UM SOSNOWIEC

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW



WFOŚiGW
w KATOWICACH

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

Rozstrzygnięcie III edycji „Ekopracownicy pod chmurką”: 113 nowych ekopracowników



FOT. NORBERT PALUSIŃSKI

Nowe pracownice staną się miejscem nauki biologii, geografii, przyrody i innych przedmiotów ekologicznych

Norbert Palusiński
Edukacja ekologiczna

29 września w siedzibie Akademii Śląskiej w Katowicach odbyło się uroczyste rozstrzygnięcie konkursu „Ekopracownicy pod chmurką”. Podczas wydarzenia zapowiedziano nowe projekty.

W województwie śląskim powstanie 113 nowych ekopracowników pod chmurką. Dzięki wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, na realizację projektów przeznaczono 7 768 582,83 zł. Łącznie, po trzech edycjach konkursu „Ekopracownicy pod chmurką”, w regionie powstanie już 260 takich przestrzeni edukacyjnych, a łączna kwota wsparcia to prawie 18 mln zł. Nowe ekopracownice mają stać się miejscem nauki biologii, geografii i innych przedmiotów ekologicznych w bezpośrednim kontakcie z naturą.

Podczas uroczystego podsumowania, które odbyło się 29 września w Akademii Śląskiej obecni byli przedstawiciele samorządów i parlamentu. W wydarzeniu uczestniczyli m.in.: Mateusz Pindel, Prezes Zarządu WFOŚiGW w Katowicach, jego zastępczyni Iwona Gejdel-Targosz, Henryk Kiepusa - Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, Halina Bieda - Senator RP, Gabriela Lenartowicz, Urszula Koszutska, Łukasz Osmalak i Łukasz Ściebierowski - posłowie na Sejm RP, Grzegorz Boski - Wicemarszałek Województwa Śląskiego, Jacek Jarco - Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego oraz radni

Bronisław Karasek i Marek Bieleń.

- Wspólnie z moją zastępczynią Panią Iwoną Gejdel-Targosz mamy zaszczyt otwierać te piękne przestrzenie na terenie całego województwa śląskiego (...). Czujemy, że nasza misja, którą wspólnie stworzymy, ma sens, bo ten uśmiech dzieci... to jest właśnie bardzo dobry kierunek - zaznaczył w swoim wystąpieniu Mateusz Pindel, Prezes Zarządu WFOŚiGW w Katowicach.

- Zielona pracownica to już jest projekt, który funkcjonuje od lat i wszyscy wiemy, jak mocno się sprawdza. Specjalistyczne pracownice biologiczne, geograficzne - korzystają ze wsparcia, a nowe pracownice pod chmurką umożliwią dzieciom bezpośredni kontakt z przyrodą. To, że 113 szkół otrzyma wsparcie na swoje ekopracownice, to efekt dobrej współpracy samorządów, szkół i parlamentu - dodał Henryk Kiepusa, Poseł na Sejm RP i Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej.

O współpracy z instytucjami odpowiedzialnymi za ochronę środowiska mówił także Grzegorz Boski, Wicemarszałek Województwa Śląskiego:

- Chciałem podziękować Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska w Katowicach za współpracę. Samorząd województwa i Fundusz od dłuższego czasu rozmawiają o problemach związanych z ochroną środowiska, wzajemnie się wspierają i tworzą synergię, która jest najważniejsza dla naszego regionu.

Wydarzenie stanowiło również okazję do zapowiedzi ko-

lejnych inicjatyw, które są już przygotowywane. Prezes Mateusz Pindel poinformował, że w 2026 roku planowany jest program edukacji ekologicznej skierowany do przedszkoli umożliwiający najmłodszym dzieciom doświadczenie edukacji w otoczeniu przyrody.

- Już dziś mogę zapowiedzieć, że w 2026 roku przygotujemy kolejny program edukacji ekologicznej, tym razem skierowany do przedszkoli. Otrzymujemy wiele sygnałów, że takie inicjatywy są po-

trzebne najmłodszym, i odpowiadamy konkretnymi działaniami - zapowiedział prezes WFOŚiGW w Katowicach.

III edycja konkursu „Ekopracownicy pod chmurką” potwierdziła, jak ważna jest współpraca samorządów, instytucji i parlamentarzystów w działaniach na rzecz środowiska. Dzięki niemal 18 mln zł wsparcia w trzech edycjach projektu, nasz region staje się liderem w tworzeniu nowoczesnych i przyjaznych dzieciom miejsc nauki blisko natury.



FOT. NORBERT PALUSIŃSKI

REKLAMA

0011414532

OBWIESZCZENIE STAROSTY BĘDZIŃSKIEGO

z 2025-09-30

Zgodnie z art. 11a i art. 11d pkt 5 ustawy z 2003-04-10 o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r., poz. 311)

Starosta Będziński

zawiadamia, że na wniosek **Zarządu Powiatu Będzińskiego z 2025-09-08**, l.dz. **58435.2025**, zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

PRZEBUDOWA DROGI POWIATOWEJ NUMER 4731S – ULICY LEGIONÓW W CZELADZI

która realizowana będzie na działkach o numerach geodezyjnych:

Lp.	numer działki przed podziałem (aktualny numer działki po podziale)	obręb	dotychczasowy właściciel
1.	6610	Czeladź	Powiat Będziński
2.	6612 (6612/2)	Czeladź	osoby fizyczne
3.	6617 (6617/2)	Czeladź	osoby fizyczne
4.	6644 (6644/2)	Czeladź	Spółdzielnia Mieszkaniowa „Saturn” osoby fizyczne
5.	6662 (6662/2)	Czeladź	Spółdzielnia Mieszkaniowa „Saturn” osoby fizyczne SAJDSYSTEM Sp. z o.o. Sp.K.
6.	6664	Czeladź	Skarb Państwa użytkowanie wieczyste: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Saturn”
7.	6665 (6665/2)	Czeladź	Spółdzielnia Mieszkaniowa „Saturn” osoby fizyczne
8.	6682	Czeladź	Skarb Państwa użytkowanie wieczyste: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Saturn”
9.	6679 (6679/2)	Czeladź	Spółdzielnia Mieszkaniowa „Saturn” osoby fizyczne
10.	6680 (6680/2)	Czeladź	Spółdzielnia Mieszkaniowa „Saturn” osoby fizyczne
11.	5642	Czeladź	Powiat Będziński
12.	5838 (5838/2)	Czeladź	Gmina Czeladź
13.	5836 (5836/2)	Czeladź	Gmina Czeladź użytkowanie: Polski Związek Działkowców
14.	5834 (5834/2)	Czeladź	osoby fizyczne
15.	5837	Czeladź	Gmina Czeladź
16.	14167 (14167/2)	Czeladź	Gmina Czeladź
17.	14168	Czeladź	Gmina Czeladź
18.	5829	Czeladź	Gmina Czeladź
19.	5826	Czeladź	Gmina Czeladź
20.	5822	Czeladź	Gmina Czeladź
21.	5818	Czeladź	Gmina Czeladź
22.	5814	Czeladź	Gmina Czeladź
23.	5809	Czeladź	Gmina Czeladź
24.	5805	Czeladź	Gmina Czeladź
25.	5801	Czeladź	Gmina Czeladź
26.	5798/2	Czeladź	Gmina Czeladź
27.	5471 (5471/2)	Czeladź	Gmina Czeladź
28.	4809	Czeladź	Powiat Będziński

Wgląd do materiałów oraz informacje o przedsięwzięciu będą udostępnione w Wydziale Architektury Starostwa Powiatowego w Będzinie – Będzin ul. Ignacego Krasińskiego 17, numer telefonu: 32 3680771.

Z upoważnienia Starosty Będzińskiego
Dariusz Kruczkowski
Naczelnik Wydziału Architektury

REKLAMA

0011413959

Prezydent Miasta Siemianowic Śląskich
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami
(tekst jednolity Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)
informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Jana Pawła II 10 wywieszony został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości będących własnością Gminy Siemianowice Śląskie z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej, komis samochodowy.

Pełna treść wykazów znajduje się także na stronie internetowej Urzędu Miasta: www.siemianowice.pl.

REKLAMA

0011409856

Syndyk w postępowaniu upadłościowym prowadzonym wobec Spółki pod firmą: Logistics & Transport Company Sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w Skarbimierzu-Osiedle, prowadzonym pod sygn. akt OP10/GUP/10/2022, zaprasza do udziału w aukcji na zakup:

- lokomotywy elektrycznej EU07-502, prod. 1988 r.,
- kolejowych wagonów towarowych typu węglarka w ilości 40 szt.,
- podzespołów lokomotywy elektrycznej EU07-427 typ 303E.

Aukcja przeprowadzona zostanie w budynku Sądu Rejonowego w Opolu, V Wydział Gospodarczy Sekcja ds. Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych przy ul. Ozimskiej 60a, 45-368 Opole, w sali nr 226, w **dnio 27.10.2025 r. o godz. 10:00**.

Szczegółowe informacje o ruchomościach (w tym wyceny) oraz regulaminie aukcji można uzyskać na portalu publicznym Krajowego Rejestru Zadłużonych oraz telefonicznie pod nr **730 555 875** lub mailowo: syndyk@syndyk-online.com

www.dawro.pl

REKLAMA

0011414841

1. Na podstawie Postanowienia z dnia 9.07.2025 roku GL1G/GU/324/2025 syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek sprzedaje z wolnej ręki majątek wchodzący w skład masy upadłości dłużnika Sandry Tyrała na następujących warunkach:

Przedmiotem sprzedaży są następujące składniki;

a. Udział 137/3072 w prawie nieruchomości gruntowej niezabudowanej zlokalizowanej w Tarnowskich Górach przy ulicy Kruczej, opisanej w ewidencji gruntów działką numer 2876/121 o powierzchni 0,4642 ha, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach prowadzi księgę wieczystą numer GL1T/00117532/0. Cena wywoławcza wynosi **14 494,00 zł.**

b. Udział 3/384 w prawie nieruchomości gruntowej zabudowanej zlokalizowanej w Tarnowskich Górach przy ulicy Radzionkowskiej 68, opisanej w ewidencji gruntów działką numer 594/118 o powierzchni 0,0440 ha, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach prowadzi księgę wieczystą numer GL1T/00025591/9. Cena wywoławcza wynosi **1 430,00 zł.**

2. Sprzedaż wskazanych w pkt 1 a i b udziałów w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej i niezabudowanej następuje na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo Upadłościowe (dalej jako PU), Kodeksu cywilnego.

3. Sprzedaż może nastąpić za cenę nie niższą niż wskazana wyżej cena wywoławcza.

4. Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży będzie udostępniony przez syndyka masy upadłości w odpowiedzi na zapytanie oferenta oraz jest dostępny na stronie internetowej syndyka www.syndykat.com.pl

5. Oferty w języku polskim lub w tłumaczeniu na język polski przez przysięgłego tłumacza w zaklejonych kopertach uniemożliwiających ich otwarcie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta, a także z dopiskiem „Postępowanie na sprzedaż udziału 137/3072 lub 3/384 w prawie własności nieruchomości gruntowej dłużnika Sandry Tyrała – NIE OTWIERAĆ” powinny być dostarczone **do dnia 4.11.2025 roku** na adres: Kancelaria Syndyka Śląscy Aneta Brachaczek, ul. Traugutta 31/1, 44-370 Pszów. **Liczy się data wpływu.**

6. Składający ofertę na nabycie przedmiotu postępowania powinien pod rygorem nierozpoznania oferty przez syndyka wpłacić na rachunek bankowy **Organizatora** prowadzony w Santander Bank Polska O/Rybnik o numerze **14 1090 0088 0000 0001 6348 8707 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.** Złożenie chociażby jednej oferty wystarcza do odbycia postępowania na sprzedaż ww. składnika majątku.

7. Rozpoznanie ofert nastąpi **w dniu 5.11.2025 r. o godzinie 16.00 w Kancelarii Syndyka w Pszowie przy ul. Traugutta 31/1** w obecności wszystkich zainteresowanych. Wyboru najkorzystniejszej oferty stosując kryterium ceny, dokona syndyk masy upadłości. O dokonany wybór niezwłocznie zostaje w formie elektronicznej powiadomiony oferent, którego cena została przyjęta.

8. Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienia na każdym etapie bez podania przyczyny.

Cały regulamin określający zasady i formę składania oferty zakupu, jak i wymogi formalne tej oferty szczegółowo określone są na stronie syndyka www.syndykat.com.pl lub po uprzednim kontakcie z Syndykiem masy upadłości Anetą Brachaczek.

Wszelkich informacji dot. przedmiotu sprzedaży udziela Syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek i Kancelaria Syndyka (kom. 530 219 068), e-mail: aneta.brachaczek@syndykat.com.pl, sylvia.ciuberek@syndykat.com.pl

Można również skontaktować się z wyżej wymienioną osobą celem umówienia się na obejrzenie przedmiotu sprzedaży. Nieruchomość dostępna jest również na stronie Kancelarii Syndyka Śląscy - www.syndykat.com.pl

REKLAMA

0011414378

Wójt Gminy Poraj

informuje
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Poraj”

Informacje o projekcie: Projekt programu ochrony środowiska został opracowany w celu poprawy stanu środowiska naturalnego na terenie naszej gminy oraz realizacji wymogów prawnych dotyczących ochrony środowiska.

Termin konsultacji: Konsultacje społeczne trwają od dnia 8.10.2025 r. do dnia 29.10.2025 r. W tym czasie mieszkańcy i zainteresowane strony mogą zgłaszać swoje uwagi i propozycje.

Miejsce i sposób składania uwag: Projekt dokumentu oraz niezbędne materiały konsultacyjne są dostępne do wglądu:

- w siedzibie Urzędu Gminy, ul. Jasna 21, 42-360 Poraj, pokój nr 108, w godzinach pracy urzędu,
- na stronie internetowej Urzędu Gminy: www.ugporaj.pl.

Uwagi i wnioski można składać:

- pisemnie na adres: Urząd Gminy, ul. Jasna 21, 42-360 Poraj,
- drogą elektroniczną na adres e-mail: sekretariat@ugporaj.pl.

Informacje dodatkowe:

Po zakończeniu konsultacji zostanie przygotowane podsumowanie uwag i informacji o sposobie ich uwzględnienia w ostatecznym kształcie programu.

OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta Sosnowca informuje,



że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, al. Zwycięstwa 20 oraz na stronie internetowej pod adresem: bip.um.sosnowiec.pl, został wywieszony na okres 21 dni, wykaz dotyczący zbycia w drodze ustnego przetargu nieograniczonego prawa własności lokalu mieszkalnego nr 15 położonego w Sosnowcu przy **Alei Zwycięstwa 25**, o powierzchni 17,85 m², ujawnionego w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu VI Wydział Ksiąg Wieczystych, usytuowanego na działce nr 2128, obręb 0011 Sosnowiec, ujawnionej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu VI Wydział Ksiąg Wieczystych wraz z równoczesną sprzedażą udziału w prawie własności gruntu oraz częściach wspólnych budynku wynoszącego 0,0228.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu powyższej nieruchomości na podstawie art. 34 ust 1 pkt 1, 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz. 1145) powinny złożyć wniosek w tym przedmiocie w terminie **6 tygodni**, od daty umieszczenia niniejszego wykazu na tablicy ogłoszeń oraz stronach internetowych tutejszego Urzędu, licząc **od dnia 13.10.2025 r. do dnia 24.11.2025 r.**

W przypadku niezłożenia wniosku w podanym terminie roszczenie to wygasa.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 32 420 73 74
Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mailem: ogloszenia@dz.com.pl

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI i wszelkie starocie - od igły po szafę kupię - 660-35-35-35

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

ARKADIA - skup i sprzedaż monet i banknotów, Katowice, 32-251-16-43, 500-223-234

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

ABSOLUTNIE wszystkie marki, płacimy najwięcej! Dojazd, własny transport 509-796-001, 798-835-341

Autoskup, wszystkie 515274430

AUTOZŁOMOWANIE 602-871-305

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

SPLACIMY Twoje chwilówki i inne dłuży, zamienimy na jedną niską ratę, 20 lat doświadczenia 733-556-449

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Niemiecka firma zatrudni do regipsów. 0049 170 540 50 90.

OCHRONA z gr. niepełnosprawności Czechowice-Dziedzice tel. 604 630 556

OCHRONNA z gr. niepełnosprawności Gliwice/Zabrze tel. 604 630 556

SERWIS sprzątający gr. niepełnosprawności Częstochowa tel. 604 630 556

SERWIS sprzątający z gr. niepełnosprawności Dąbrowa Górnicza tel. 604 630 556

SERWIS sprzątający z gr. niepełnosprawności Psar/Gródków tel. 668 085 925

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Co tydzień wyjazdy! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 533-966-678, 519-138-005, 533-111-037, 690-405-016 www.workcentre.com.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DACHY - docieplanie stropodachów, krycie papą termozgrzewalną, rynny, kominy, obróbki blacharskie (25 lat na rynku) Tel. (32)206-71-55, 501-404-612 www.termo-dach.pl

DACHY kompleksowo, obróbki, papy termozgrzew. "Golkar" 602-500-103

PORZĄDKOWE

CZYSZCZENIE wykładzin, tapicerek, dywanów. Solidnie! Tel.: 606-274-056.

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - tradycyjne turnusy Świąteczne, tel.: 501-642-492.

Matrymonialne

"ROMEO" oferty matrym. 502 363 127

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelane: 660-482-319.

Usługi pogrzebowe

0011232402

POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE
KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

NA OGŁOSZENIA DROBNE CZEKAMY od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00

REKLAMA

0011414825



OGŁOSZENIE PREZYDENT MIASTA KATOWICE

informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 7.10.2025 r. dotyczącego nieruchomości stanowiącej własność Miasta Katowice, położonej przy ul. Osikowej (dz. nr 2/276), wyznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym, w drodze przyłączenia.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej katowice.eu i w Biuletynie Informacji Publicznej bip.katowice.eu.

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się również pod numerem telefonu 32 259 32 22 oraz w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 616a.

REKLAMA

0011413976

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŚLĄSKIEGO nr IFXIII.747.16.2025 z dnia 8 października 2025 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.), zwanej dalej *Kpa*, w związku z art. 72 ust. 6, art. 95 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), podaję do publicznej wiadomości, że po rozpoznaniu wniosku PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., działającej przez pełnomocników, Wojewoda Śląski w dniu 3 października 2025 r. wydał decyzję nr 1/2025/ullk, znak sprawy: IFXIII.747.16.2025 o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla inwestycji pn.:

„Rozbiórka, przebudowa i budowa linii kolejowej nr 97 od km 63,640 (km proj. 63,610) do km 81,162 (km proj. 81,127)”, w ramach zadania pn.:

Zaprojektowanie i wykonanie robót dla zadania pn.: „Modernizacja linii kolejowej nr 97 na odcinku Żywiec - Sucha Beskidzka” realizowanego w ramach projektu pn.: „Modernizacja linii kolejowej nr 97 na odcinku Żywiec - Sucha Beskidzka” na odcinkach od km 65,119 (km proj. 65,088) do km 65,123 (km proj. 65,092); od km 65,218 (km proj. 65,183) do km 65,228 (km proj. 65,193); od km 65,564 (km proj. 65,529) do km 65,735 (km proj. 65,701); od km 66,656 (km proj. 66,619) do km 66,683 (km proj. 66,646); od km 67,372 (km proj. 67,338) do km 67,379 (km proj. 67,345); od km 67,802 (km proj. 67,764) do km 68,161 (km proj. 68,125); od km 68,736 (km proj. 68,699) do km 69,021 (km proj. 68,987); od km 69,780 (km proj. 69,747) do km 70,015 (km proj. 69,977); od km 70,172 (km proj. 70,138) do km 70,304 (km proj. 70,267); od km 70,891 (km proj. 70,855) do km 71,632 (km proj. 71,600); od km 72,257 (km proj. 72,228) do km 72,343 (km proj. 72,311); od km 73,575 (km proj. 73,543) do km 73,582 (km proj. 73,550); od km 74,396 (km proj. 74,364) do km 74,765 (km proj. 74,735); od km 75,413 (km proj. 75,381) do km 76,167 (km proj. 76,134); od km 76,779 (km proj. 76,745) do km 76,794 (km proj. 76,760); od km 77,444 (km proj. 77,410) do km 77,451 (km proj. 77,417); od km 77,849 (km proj. 77,815) do km 77,951 (km proj. 77,917); od km 79,932 (km proj. 79,898) do km 79,973 (km proj. 79,939).

Inwestycją objęte są nieruchomości o numerach ewidencyjnych działek:
Gmina Jeleśnia, obręb 0006 Pewel Wielka: 9020/1, 2256, 9016/2, 4660/2, 2278, 2276, 4927, 4123, 4364, 4125/1
Gmina Jeleśnia, obręb 0001 Jeleśnia: 11181, 2583/1, 11101/3, 11180, 2872, 3047/1, 3046/6, 3042/2, 3093/3, 3093/4, 3093/5, 3093/1, 11178/20, 11191/1, 11083/2, 3017, 11475, 2648, 2662/1, 2670/9, 2670/8, 2670/7, 11176/5, 2670/15, 2468/2, 2469, 2415, 2184/2, 2188, 11092/4, 11200, 11176/3, 1342/2, 1337/1, 1285/1, 1334/1, 1334/4
Gmina Świnna, obręb 0001 Pewel Mała: 2478, 2690, 2480, 2247, 2256, 2258, 1414
Gmina Świnna, obręb 0005 Świnna: 212, 206
Gmina Żywiec, obręb 0007 Żywiec: 8369, 6429/13, 6460/1, 12548, 6429/12, 8338/2, 6465, 2845/6, 2847/1, 2813/5

WAŻNE INFORMACJE DODATKOWE

Treść decyzji zostanie opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w dniu 10 października 2025 r. w zakładce „Informacja publiczna o środowisku”.

Strony postępowania, że mogą zapoznać się z treścią:

- decyzji Wojewody Śląskiego nr 1/2025/ullk z dnia 3 października 2025 r.
- decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Katowicach z dnia 28 stycznia 2019 r., znak: WOOŚ.420.16.2018.AS3.18
- postanowienia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Katowicach z dnia 28 lutego 2025 r., znak: WOOŚ.420.5.2025.AK.2

w Wydziale Infrastruktury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, ul. Jagiellońska 25, pok. 522, (IV piętro), w godzinach od 9⁰⁰ do 14⁰⁰ po uprzednim uzgodnieniu terminu z inspektorem prowadzącym sprawę (tel. 32 20 77 521, ksiezareka@katowice.uw.gov.pl)

Publiczne ogłoszenie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od jego ukazania się (czyli zamieszczenia obwieszczenia o wydaniu decyzji na tablicy ogłoszeń w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim, Urzędzie Miejskim w Żywcu, Urzędzie Gminy w Świnnej oraz Urzędzie Gminy w Jeleśni; na stronach internetowych oraz w Biuletynie Informacji Publicznej tych Urzędów oraz w prasie lokalnej).

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

REKLAMA

0011413535

OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta Sosnowca
informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, al. Zwycięstwa 20, oraz na stronie internetowej tut. Urzędu na okres **od dnia 13.10.2025 r. do dnia 2.11.2025 r.** został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia

Nr działki	Obręb	Położenie – ulica
53 o pow. 31.083,00 m ²	Sosnowiec 0009	Aleja Zagłębia Dąbrowskiego KA1S/00018402/6
55 o pow. 4.080,00 m ²	Sosnowiec 0009	Aleja Zagłębia Dąbrowskiego KA1S/00018402/6
57 o pow. 1.792 m ²	Sosnowiec 0009	Aleja Zagłębia Dąbrowskiego KA1S/00018402/6
58 o pow. 4.591,00 m ²	Sosnowiec 0009	Aleja Zagłębia Dąbrowskiego KA1S/00018402/6
60 o pow. 1.180,00 m ²	Sosnowiec 0009	Aleja Zagłębia Dąbrowskiego KA1S/00018402/6
61 o pow. 596,00 m ²	Sosnowiec 0009	Aleja Zagłębia Dąbrowskiego KA1S/00018402/6
63 o pow. 170,00 m ²	Sosnowiec 0009	Aleja Zagłębia Dąbrowskiego KA1S/00018402/6
64 o pow. 66,00 m ²	Sosnowiec 0009	Aleja Zagłębia Dąbrowskiego KA1S/00018402/6
259 o pow. 569 m ²	Sosnowiec 0009	Aleja Zagłębia Dąbrowskiego KA1S/00037026/5.

Na razie w ogóle nie chcę być teściową i ciężko mi to sobie wyobrazić

Małgorzata Rozenek-Majdan w „Vivie”. Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 157

Grzegorz Damiński podniósł głos

Popularny aktor i Dominika Laskowska, którzy byli razem przez ponad trzy dekady, spotkali się w sądzie. Jak opisuje „Fakt”, podczas oczekiwania na wyrok, aktor miał nie panować nad emocjami. Dziennik opisuje, że Damiński dyskutował z ochroną, gestykulował, a nawet podniósł głos. Gmach sądu małżonkowie opuścili osobno.



Wojciech Fibak hulał pod Paryżem

Jak twierdzą twórcy podcastu „Wojewódzki & Kędziński”, Wojciech Fibak próbował ocenzurować wywiad, w którym mówiono jego kontrowersyjnej przeszłości. Dziennikarze zapytali go o „hulanki” w jego podparyskiej willi. Fibak odparł, że kiedy ktoś osiąga sukces, to prędzej czy później „ktoś się do nich przyczepi”.

Alicja Bachleda-Curuś świętowała urodziny

Mimo rozstania, polska aktorka i Colin Farrell wciąż potrafią spędzać razem czas. Udowodnili to w miniony wtorek. Wieczorem kalifornijscy paparazzi „przytąpali” ich przed restauracją Nobu w Malibu. Para wybrała się na sushi, by uczcić ważny dzień. 7 października ich syn Henry skończył bowiem 16 lat. „Podczas, gdy Farrell miał na sobie spodnie w paski, marynarkę i biały T-shirt, Bachleda-Curuś zaprezentowała się w czarnych spodniach, brązowej kurtce i szpilkach” – opisuje Pudelek.



Blizna

Canal+ Premium, 20:00

Genialny programista Simón stoi u progu wielkiego sukcesu: może sprzedać swój algorytm potężnej korporacji. Jego życie zmienia się w niespodziewany sposób, gdy spotyka Irinę. Zafascynowany dziewczyną, zostaje wciągnięty w groźną rozgrywkę z rosyjską mafią.

Miasteczko Cut Bank

Ale Kino+ HD, 20:10

Dwayne McLaren (Liam Hemsworth) rejestruje kamerą moment zabójstwa listonosza. Prowadzący sprawę szeryf Vogel (John Malkovich) nie wierzy, że świadek przestępstwa znalazł się na miejscu przypadkowo.

Ej, Stara!

TVN Style, 21:50

Misja Doroty Szelągowskiej stało się oswajanie tabu kobiecej dojrzałości. I o tym jest ten program dla wszystkich kobiet – tych, które zauważają u siebie pierwsze oznaki upływu czasu, tych, które przechodzą już proces transformacji zwany menopauzą i tych, które chcą się na to dobrze przygotować.

Babski biznes

TVN Style, 22:25

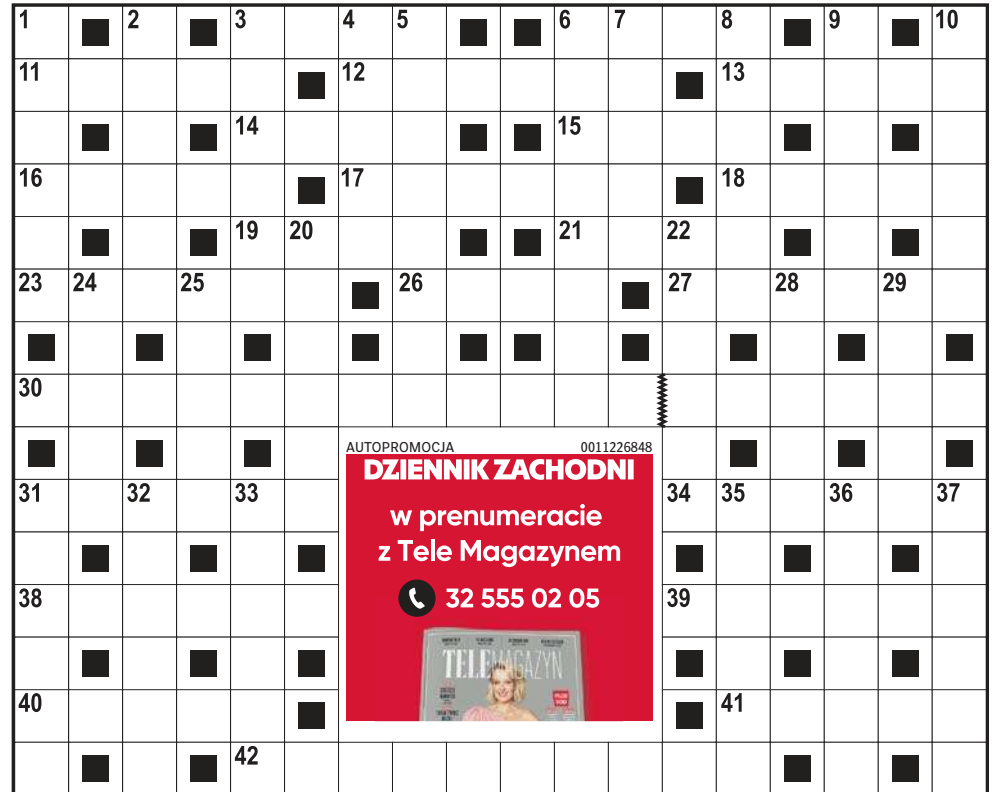
Marta Klepka, która od lat wspiera kobiety w rozwoju zawodowym i zna kulisy prowadzenia firmy, wyciągnie rękę do kobiet, których biznes utknął gdzieś między pasją a rzeczywistością. W każdym odcinku pomoże innej firmie. Wraz z ekspertką z przyjrzą się sytuacji i poszukają rozwiązań.

Poziamo:

- 3) chroni szyję przed chłodem,
- 6) brak zgody, protest,
- 11) zaloty Michała Wołodyjowskiego,
- 12) afrykańska zagroda obronna,
- 13) gorąca woda na herbatę,
- 14) gorący napój alkoholowy,
- 15) ptak czczony w starożytnym Egipcie,
- 16) ważny składnik paliwa,
- 17) okrągła budowla, barbakan,
- 18) motorówka lub żaglówka,
- 19) udzielany uchodźcy politycznemu,
- 21) dawna nazwa przecinka,
- 23) przyprawa do mięs i wędlin,
- 26) argument w negocjacjach,
- 27) stolica kraju nad Bosforem,
- 30) był nim Salomon, król Izraela,
- 31) trzcina hiszpańska,
- 34) graniczy ze Stanami Zjednoczonymi,
- 38) ryba słodkowodna o tęczyw barwach,
- 39) ogrodowy pas zieleni,
- 40) ptak brodzący z rodziny siewek,
- 41) ostra marynata warzywna,
- 42) przygotowanie tekstu do druku.

Pionowo:

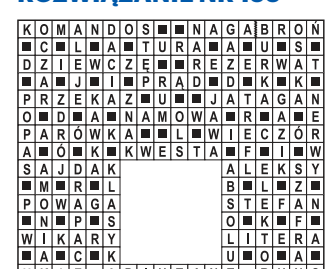
- 1) wielkie zadowolenie, uciecha,
- 2) potocznie o znoszonych spodniach,
- 3) dźwięk syreny lub klaksonu,
- 4) archipelag wysp portugalskich,
- 5) duński park rozrywki,
- 6) oko aparatu fotograficznego,
- 7) ... Picasso, twórca obrazu



- „Guernica”,
8) „... i Ludmiła”, poemat Puszkina,
9) zarost Koziółka Matołka,
10) „... dla reportera”, program publicystyczny,
20) dawny pobór do wojska,
22) ... Gorki, autor powieści „Matka”,
24) składnik zaprawy murarskiej,
25) żywi się liśćmi eukaliptusa,

- 28) producent sprzętu fotograficznego,
29) resztki starego zamczyska,
31) krótki odpoczynek po pracy,
32) smukłe drzewo liściaste,
33) Heidi Klum lub Angela Merkel,
35) kontynent graniczący z Azją,
36) wzdłużne wiązanie kadłuba statku,
37) album z seriami i całostkami.

ROZWIĄZANIE NR 156



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Twoja energia zaprowadzi Cię do sukcesu. Nie bój się zmian. Horoskop dzienny zapowiada, że los sprzyja odważnym krokom naprzód.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój to twoja siła. Nie daj się sprowokować. Horoskop na dziś wyraźnie mówi, że uczucia i finanse zaczną wreszcie iść w parze. **Baran (21.03 - 19.04)** Dzień pełen niespodzianek. Zaufaj intuicji, a unikniesz błędów. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wieczorem czeka miła rozmowa.

Byk (20.04 - 20.05)

Zadbaj dziś o siebie. Emocje mogą Cię zaskoczyć, lecz horoskop dzienny wyraźnie mówi, że przyniosą też nową, oczyszczającą ulgę. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Twoje pomysły zachwycą innych. Śmiało pokazuj się światu. Horoskop na dziś zapowiada, że błyskotliwość będzie twoim atutem. **Rak (22.06 - 22.07)** Planowanie przyniesie ci oczekiwane efekty. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi nie schodzić z obranej drogi, nawet jeśli będzie kręta.

Lew (23.07 - 22.08)

W relacjach i innymi osobami zapanuje równowaga. Słuchaj serca, ale horoskop dzienny radzi nie zapominać też o własnych potrzebach. **Panna (23.08 - 22.09)** Dziś intuicja poprowadzi Cię ku zmianie. Horoskop dzienny sugeruje, by nie bać się zamknąć jednych drzwi - po to, aby otworzyć nowe... **Waga (23.09 - 22.10)** Optymizm rośnie, ale nie zapominać o konsekwencjach. Horoskop dzienny na poniedziałek podpowiada, by spełniać marzenia z rozsądkiem.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Pracowitość przyniesie nagrodę. Nie zrażaj się ciszą. Horoskop dzienny zapowiada, że to spokój przed nadchodzącym sukcesem. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Twoje pomysły okażą się genialne. Świat gotów na twoją wizję, więc horoskop na dziś stanowczo radzi mówić głośno, co naprawdę czujesz. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Dzień sprzyja marzeniom. Słuchaj snów. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że podsuną ci odpowiedź, której od dawna szukasz.

Piłka nożna Trzeci mecz i trzecie zwycięstwo młodzieżowej reprezentacji Polski w eliminacjach Euro'2027

Orlęta rozwijają skrzydła wspinając się po schodach

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Polska	2 (2)
Czarnogóra	0

Bramki
1:0 Antoni Kozubal (4),
2:0 Oskar Pietuszewski (23)

Polska Łubik - Krajewski, Matysik, Drapiński, Gurgul - Kowalczyk, Kozubal (71. Duda) - Pietuszewski (63. Faberski), Urbański (71. Kocaba), Pieńko (83. Kuziemka) - Reguła (63. Bogacz).
Trener: Jerzy Brzęczek.

Czarnogóra Krijestarc - Vuković, Melentijević, Dakić (78. Franeta), Vukotić - Vukanović (63. Juković), Miranović (46. Krivokapić), Bulatović (73) - Radusinović (46. Savović), V. Perišić, Knezević (46. Mirvaljević). Trener: Goran Perisic.

Sędziów Joonas Jaanovits (Estonia)
Widzów 4.274

Młodzieżowa reprezentacja Polski do meczu z Czarnogórą na Arenie Katowice przystępowała jako lider grupy E eliminacji do mistrzostw Europy i - po-

średnio - do igrzysk olimpijskich. Na koncie Orłąt były zwycięstwa nad Północną Macedonią (3:0) i Armenią (4:0), z kolei goście przegrali z Włochami (1:2) i pokonali Szwecję (2:0).

Dzień przed meczem Jerzy Brzęczek został zmuszony do dokonania wyjątkowo znaczącej zmiany. Sławomir Abramowicz na czwartkowym treningu doznał kontuzji łokcia po zderzeniu z Igozem Drapińskim. W tej sytuacji w bramce Białoczerwonych stanął golkeeper Górnika Zabrze Marcel Łubik, posiadający obywatelstwa Polski, Niemiec i Turcji.

Zaczął się od mocnego uderzenia. Po składnej akcji kapitałnie sprzed pola karnego uderzył Antoni Kozubal i piłka tuż przy słupku wpadła do czarnogórskiej siatki. Niecałe dwadzieścia minut później było już 2:0. Trafienie zaliczył imponujący szybkością i kreatywnością Oskar Pietuszewski przy asyście Tomasza Pieńki.

Goście próbowali złapać kontakt, ale ustępowali Biało-



Reprezentację młodzieżową wspierali z trybun między innymi kadrowicze Jana Urbana

Czerwonym pod każdym względem. Ekipa z Bałkanów, wyraźnie sfrustrowana, zaczęła więc grać bezpardonowo, często przekraczając przepisy. Wynikiem tej strategii była czerwona kartka, jaką po uderzeniu Kacpra Dudy zobaczył Andrija Bulatović w drugiej połowie spotkania.

- Tych kartek powinno być więcej. Ze strony Czarnogóry

padło sporo ciosów łokciem - mówił później Brzęczek. - Ale muszę też powiedzieć, że nie wykorzystaliśmy tego osłabienia przeciwników tak, jak powinniśmy. Dopiero w ostatnich dziesięciu, dwunastu minutach pojawiły się szanse na kolejne gole.

Pewne zwycięstwo Orłąt oglądała pierwsza reprezentacja, a Robert Lewandowski naj-

więcej czasu spędził w towarzystwie Jakuba Błaszczykowskiego.

W tym roku Polaków czekają jeszcze trzy spotkania na wyjeździe ze Szwecją (14 października) i Macedonią Północną (18 listopada) oraz u siebie z Włochami (14 listopada w Szczecinie).

Kadra U-21 eliminacje zaczęła w świetnym stylu, ale jak

widać sprzyja jej też terminarz. Schody dopiero się zaczynają.

- Podchodzimy z dużą pokorą do dotychczasowych wyników, bo tak się terminarz ułożył, że każdy kolejny przeciwnik jest coraz silniejszy. Wartość naszej drużyny będzie można obiektywnie ocenić po następnych dwóch spotkaniach ze Szwecją i Włochami - przyznał selekcjoner. - Na spotkaniu Szwecji z Włochami był nasz człowiek, Bartek Zalewski, który przygotowuje dokładną analizę. Ważna będzie też regeneracja przed tym spotkaniem, bo jednak intensywność starcia z Czarnogórą była spora. ©©

EL. MME 2027, GRUPA E

Pozostałe wyniki Macedonia Płn. - Armenia 2:1 (0:1), Włochy - Szwecja 4:0 (3:0)

1. POLSKA	3	9	9-0
2. Włochy	3	9	7-1
3. Czarnogóra	3	3	3-4
4. Szwecja	3	3	3-6
5. Macedonia Płn.	3	3	2-5
6. Armenia	3	0	1-9

Następne mecze (wtorek, 14.10) Szwecja - POLSKA (g. 18), Czarnogóra - Macedonia Płn. (18), Włochy - Armenia (18.15).

VAR do naprawy. Kto zostanie szefem polskich sędziów?

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Rozmawiamy z Michałem Listkiewiczem, byłym międzynarodowym sędzią piłkarskim, byłym prezesem PZPN.

Od czerwca trwa bezkrólewie, jeśli chodzi o stanowisko szefa Kolegium Sędziów PZPN. Nie za długo?

Niepokoje mnie to bardzo i faktycznie trwa za długo. W PZPN są dwie, trzy takie komórki, które trzeba natychmiast obsadzać po wyborze nowych władz związku i jedną z nich jest właśnie sędziowska, oprócz dyscyplinarnej i prowadzenia rozgrywek. Inne mogą poczekać, jak chociażby międzynarodowa, którą kierowałem przez ostatnie cztery lata. Dla autorytetu polskich sędziów musi być ich szef! Jeśli jest tylko pełniący obowiązki, to nie jest najlepsze. Nawet obecnemu p.o. Marciniowi Schulcowi to nie pomaga. Mam nadzieję, że na najbliższym posiedzeniu zarządu wybór zostanie dokonany.

Kto jest pana faworytem do objęcia tej funkcji?

Jest czterech kandydatów, Marcin Szulc, Maciej Wierzbowski, Paweł Sokolnicki i Kamil Wójcik. Ja mam dwóch kandydatów, to Marcin Szulc i Maciej Wierzbowski. Z tej dwójki wybrałbym szefa polskich sędziów. Pozostałych dwóch arbitrów nie znam dobrze. Są świetnymi sędziami asystentami, ale chyba nigdy wcześniej nie zarządzali organizacją sędziowską nawet w swoim mieście, okręgu, czy powiecie. Pełnienie tej funkcji na najwyższym szczeblu nie jest wcale takie proste, o czym sam przekonałem się będąc szefem sędziów w Czechach i Armenii. Warunki pracy są specyficzne, trzeba umieć być jednocześnie dobrym i złym policjantem. Jeżeli wszystko zarządza się batem i karaniem, to jest jak z wychowywaniem dzieci, wtedy wiele na dłuższą metę się nie zdziła. Trzeba umiejętnie zarządzać ludźmi i myśleć o tym, co będzie z sędziami za pięć, czy dziesięć lat. Należy przyglądać się młodzieży, bo Szymon Marciniak nie będzie wieczny.

Postępy czyni chociażby Damian Sylwestrzak.



Michał Listkiewicz ma swoich dwóch kandydatów do objęcia funkcji szefa polskich sędziów piłkarskich

Rozwija się bardzo dobrze, ale mamy jeszcze kilku innych naprawdę bardzo dobrych sędziów, jak Damian Kos, Łukasz Kuźma, czy Bartosz Frankowski, który po incydencie drogowym i nauczka, którą myślę dostał do końca życia, wraca do dawnej formy. Jest jeszcze stosunkowo młody

i przed nim przyszłość. Mamy naprawdę grupę zdolnych, młodych sędziów.

Ale spada na nich niemal po każdej kolejce jeśli nie ostra, to jednak krytyka. Z polskim sędziowaniem nie jest tak źle jak o nim mówią w telewizji, czy internecie.

Rozmawiam z wybitnymi fachowcami z Europy i klasyfikują je między piątym, a ósmym miejscem na naszym kontynencie, czyli wysoko. Słyszałem niedawno chociażby wypowiedź trenera Piasta Gliwice, który po jednym z meczów stwierdził, że tak słabego arbitra jak Damian Sylwestrzak nie widział. Bardzo przepraszam, ale ten pan trenował tylko w drugiej lidze w Szwecji. Uważam, że są większe problemy w polskim futbolu niż sędziowanie.

Jakie?

Zbyt duża liczba cudzoziemców, zbyt mała liczba młodych polskich piłkarzy. Panośnienie się menadżerów, którzy czasami wciskają klubom przeciętnych piłkarzy i kasują za to ogromne prowizje.

Wracając do poziomu sędziowania, to analizy VAR często trwają zbyt długo. Sędziowie nie unikają błędów nawet po zobaczeniu powtórek. Zgadza się. Są mecze, gdy kibice czekają nawet pięć minut na decyzję i tak nie powinno być. To są jednak bardziej błędy ludzkie niż techniczne. Polski VAR, od mo-

mentu jego powstania był uważany za jeden z lepszych w Europie. Paweł Gil, który odpowiada za VAR w Polsce dobrze sobie z nim radzi. Trzeba jednak powiedzieć, że do tej pracy potrzebni są ludzie o odpowiednich umiejętnościach, to nie to samo, co praca na boisku. Trzeba szybko podejmować decyzje, tak jak podejmuje je chirurg na stole operacyjnym. Należy natychmiast dogadać się z inną kamerą, a nie oglądać, to co się stało z pozycji widza na kanapie, tak jak ja to robię.

Otwarcie mówi się o przestawieniu systemu i przeniesieniu centrum VAR do siedziby PZPN. Do byłaby dobra decyzja?

To jest konieczne i myślę, że nastąpi już niedługo. Polski Związek Piłki Nożnej od niedawna jest właścicielem całego budynku w Warszawie, w którym ma swoją siedzibę i ma dobre warunki. Do tej pory wszystko rozbijało się właśnie o ich brak. Chodzi o możliwości techniczne, bo trzeba stworzyć między innymi odpowiednie studio. ©©

ARKADIUSZ PYRKA: DZIŚ JESTEM W REPREZENTACJI, ALE WCIAŻ TKWI WE MNIE ŻAŁ DO PIASTA GLIWICE

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. **Rozmowa z Arkadiuszem Pyrka, reprezentantem Polski i piłkarzem niemieckiego St. Pauli.**

St. Pauli to pana pierwszy klub zagraniczny, jak wyglądały początki?
Były bardzo trudne. Przycho-
dziłem tam po półrocznej prze-
rwie od grania w piłkę. Udało
mi się jednak szybko zadebiu-
tować w meczu pucharowym,
potem w ligowym dostałem
swoje minuty i jakoś ruszyło.
Fizycznie też było ciężko, przy-
znam, że ciągle czuję pewien
deficyt i muszę nad tym deli-
katnie popracować, żeby być
gotowym na 90 minut.
Na pewno na starcie pomógł
mi znakomity okres przygoto-
wawczy z obozem w Austrii,
gdzie graliśmy dużo sparing-
ów.

Ten hamburski klub ma opinię nietypowego jak na Bundesligę. Może pan to potwierdzić?
Tak, jest specyficzny i to się
czuje. Przede wszystkim ze
względu na kibiców, rywaliza-
cję z HSV, ale sfera sportowa
właściwie jest jak wszędzie.
Za to miasto kapitalne, por-
towe, otwarte. Polubiłem
od razu.

A chrzest też był nietypowy?
Musiałem zaśpiewać.



FOT. PAP/FA/ROLEX DELA PENA

Arkadiusz Pyrka po raz drugi w karierze został powołany na zgrupowanie reprezentacji Polski przez selekcjonera Jana Urbana

Co pan śpiewał?
„Na szczycie” Grubsona.

Wspomniana specyfika kibiców na czym polega?

Jest ich mnóstwo. U siebie za-
wsze mamy pełny stadion,
na wyjazdy jeździ liczna grupa,
są blisko zespołu. Robią
świetną atmosferę. A my dali-
śmy im wielką radość wygry-
wając derby z HSV. Jak przyje-
chalśmy do klubu stały tłumy,
długo jeszcze śpiewali i feto-
wali.

Taka frekwencja to duży przeskok po Piaście Gliwice...
Taka frekwencja to duży prze-
skok po Piaście Gliwice...

Kariera rozwija się modelowo: krok po kroku, coraz lepsze kluby, reprezentacja młodzieżowa, teraz pierwsza... Pół roku temu myślał pan, że gdzie się w takim miejscu?
Dużo o tym myślałem, chcia-
łem trafić do klubu z top-5 eu-
ropejskich lig, ale moment był
rzeczywiście bardzo trudny.

Przypomnijmy - w Piaście został pan odsunięty od składu za odmowę podpisania nowego kontraktu i właściwie zniknął z piłki...
Dokładnie. Trenowałem tro-
chę w rezerwach, więcej indy-
widualnie. Mój menedżer wy-
konywał świetną pracę, mocno
wspierali mnie rodzice i moja
dziewczyna. Wiedziałem, że
muszę dać radę, ale na po-
czątku było trochę wątplenia.
Z czasem zrozumiałem, że
trzeba przetrwać.

Żał do Piasta w panu tkwi?

Muszę powiedzieć, że
na pewno.

Czy wie pan już tak naprawdę co się wtedy wydarzyło, kto podjął decyzję?
Trener Aleksandar Vuković po-
wiedział mi, że to on. Nie
do końca jednak wiem, co się
stało. Dowiedziałem się o tym
przed wyjazdem na obóz
do Hiszpanii, nie wnikałem,
czy to rzeczywiście trener
mnie skreślił czy „góra”, jak
wyglądały ich rozmowy. Mia-
łem bardzo dobry okres w Pia-
ście, bardzo się rozwinąłem
w tym klubie, ale powiedzia-
łem im, że już tyle czasu w Gli-
wicach spędziłem, że zagrałem
tyle meczów w Ekstraklasie, że
trzeba zrobić kolejny krok
i spróbować sił za granicą.

Patrząc z perspektywy czasu nie uważa pan, że to Piast więcej na tej historii stracił?
Nie wiem, może. Pewnie jak-
bym grał te pół roku to byłbym
w lepszej formie na młodzie-
żowe Euro, ale klub też by zy-
skał, bo byłem w formie.

A ktoś z Gliwic przysłał gratulacje po powołaniu do kadry?
Tak, kilku chłopaków. Mamy
kontakt. W końcu spędziłem
tam dużo czasu w szatni i cią-
gle trzymam za nich kciuki.

A z szefów klubu?
Muszę pomyśleć... Nikt. ©
* Mecz Litwa - Polska zakończył się po zamknięciu wydania.

RAFAŁ MAJKA POJECHAŁ PO RAZ OSTATNI

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

KOLARSTWO. Jeden z rozdziałów historii polskiego kolarstwa właśnie dobiegł końca. W minioną sobotę w ostatnim wyścigu w karierze udział wziął Rafał Majka.

Polak w II Lombardia zrobił to, co
zazwyczaj w ostatnich latach na-
leżało do jego zadań. W odpo-
wiednim momencie ruszył do
przodu, by nieco rozciągnąć pe-
leton i przygotować miejsce Ta-
dejowi Pogacarowi, do decydu-
jącego ataku, dającego Słoweń-
cowi zwycięstwo. Zabieg okazał
się skuteczny, a faworyt rywali-
zacji przyjechał do mety ze sporą
przewagą nad kolejnym kola-
rzem. Finiszujący na drugiej po-
zycji Belg Remco Evenepoel stra-
cił do triumfatora minutę i 48 se-
kund, z kolei trzeci Australijczyk
Michael Storer uzyskał czas słab-
szy o 3 minuty i 14 sekund. Majka
w ostatnim w karierze wyścigu
zajął 39. pozycję.

Pogacar, aktualny mistrz
świata i Europy w wyścigu ze
startu wspólnego, nie omieszkął
podziękować Polakowi za
okres wspólnych startów.
- Jazda z nim była zaszczy-
tem. Był moim starszym bratem,
mentorem. Przez ostatnie lata
wiele przeszliśmy. Pomógł mi
stać się tym, kim jestem dziś.
Będę za nim tęsknił - powiedział
Słoweńiec, który dojeżdżając
w sobotnim wyścigu do mety
wykrzyknął po angielsku w kie-
runku kamery: „Dziękuję, Rafa”.
Kolarzowi za wieloletnie
emocje podziękować postano-
wili także polscy kibice, którzy
pojawiли się przy trasie włoskiego
wyścigu. Z kolei przed rozpoczę-
ciem sobotnich zmagania został
utworzony specjalny poże-
gnalny szpaler. Ostatni profesjo-
nalny start z pewnością pozosta-
nie dłużej w jego pamięci.

Podziękowania w kierunku
członków i pracowników ze-
społu kolarskiego, z którym był
związany, a więc UAE Team Emi-
rates, nie omieszkął skierować

także bohater sobotnich zda-
rzeń.
„Nasza wielka podróż do-
biega dziś końca! (...) To była
przyjemność trenować, rywali-
zować i wygrywać największe
wyścigi świata z najlepszymi ko-
legami z drużyny i personelem!”
- to fragment wpisu opublikowa-
nego na profilu Majki w mediach
społecznościowych.
Doświadczony kolarz już ja-
kiś czas temu zapowiedział, iż
jest to jego ostatni sezon w karie-
rze. Jak sam przyznawał, chciał
zakończyć profesjonalne ściga-
nie w momencie, gdy wciąż bę-
dzie na szczycie i w dobrej dys-
pozycji.

Majka w trakcie sportowej
przygody zanotował wiele suk-
cesów. Największym z nich był
brązowy medal igrzysk olimpij-
skich w Rio de Janeiro w wy-
ścigu ze startu wspólnego, w
którym przez moment wyda-
wało się, że może zdobyć nawet
złoty krążek, przed metą zdołało
go jednak wyprzedzić dwóch ry-
wali.

Innymi godnymi odnotowa-
nia wynikami są triumf w Tour
de Pologne w 2014 roku, a także
etapowe sukcesy w Tour de
France - łącznie trzy razy jako
pierwszy mijał linię mety oraz
dwukrotnie wygrywał klasyfika-
cję górską.

Majka dobrze radził sobie
także w Vuelta a Espana, w któ-
rym zajął trzecie miejsce w 2015
roku, a dwa lata później jako
trzeci Polak w historii wygrał je-
den z etapów (sukces powtórzył
w 2021 roku). Z kolei w Giro d'Ita-
lia czterokrotnie w klasyfikacji
generalnej plasował się wśród
siedmiu najlepszych zawodni-
ków (w 2016 roku ukończył ry-
walizację na 5. pozycji).

- Dziękuję za wszystkie lata
kibicom, za doping na trasie,
piętnaście lat trzymania kciuków
i pchania - to wypowiedź kolarza
dla Eurosportu.

Majka zostanie także zapa-
miętany z powodu 23 startów
w wielkich tourach - wyrównał
w ten sposób rekord Sylwestra
Szmyda. ©



FOT. IMAGO/FOTOREPORTER SIROTTI STEFANO

Członkowie zespołu UAE Team Emirates w sobotę we Włoszech odpowiednio pożegnali Rafała Majkę

Mecz na szczycie bez goli

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

W meczu liderów z Łęcznej z wi-
celkiderkami z Sosnowca nie
padł żaden gol. Z remisu bar-
dziej zadowolone były Czarne,
które wciąż mają jedno spotka-
nie rozegrane mniej.
ORLENKSTRALIGA - 9. KOLEJKA
*** Rekord Bielsko-Biała - Stomilanki Olsztyn 2:1 (0:0)**
Julia Sikora (76), Abigail Sowa (90 - karny) - Nata-
lia Kulig (82).
*** Górnik Łęczna - Czarni Sosnowiec 0:0**
*** Śląsk Wrocław - GKS Katowice 0:1 (0:1)**
Aleksandra Nieciąg (2)
POZOSTAŁE MECZE **Pogoń Szczecin - Pogoń**
Tczew 3:0 (0:0), UKS SMS Łódź - Lech/UAM
Poznań 3:1 (1:1), APLG Gdańsk - UJ Kraków 3:0
(1:0).

1. Górnik Łęczna	9	23	23-3
2. Czarni Sosnowiec	8	22	26-5
3. Pogoń Szczecin	9	17	18-8
4. Śląsk Wrocław	9	15	20-8
5. APLG Gdańsk	9	14	12-12
6. Rekord Bielsko-B.	9	13	11-17

7. GKS Katowice (m)	7	12	12-10
8. UKS SMS Łódź	9	12	13-14
9. Lech/UAM Poznań (b)	7	7	7-15
10. UJ Kraków (b)	9	6	3-15
11. Stomilanki Olsztyn	9	3	9-27
12. Pogoń Tczew	8	1	3-23

Miejsca 1- kwalifikacje LM, 11-12 - spadek.
Następna kolejka (30.10 - 2.11) GKS KATOWI-
CE - Łódź (niedz. 12), CZARNI - Śląsk (niedz. 15),
UJ Kraków - REKORD, Stomilanki - Tczew,
Szczecin - Łęczna, Lech/UAM - Gdańsk. ©



FOT. MARZENA BUGAŁA/ASTASZOW

Czarne Sosnowiec są wiceliderkami tabeli

Jastrzębie leży na dnie

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

BETCLIC 2. LIGA - 12. KOLEJKA
*** GKS Jastrzębie - KKS Kalisz 0:1 (0:0)**
Bramka 0:1 Bartłomiej Putno (55 - karny)
Sędziował Patryk Świerczek (Brzesko)
Jastrzębie Molga - Zieliński, Bednorz, Kriegl, Go-
ściński, Bykowski (62, Kąkolewski), Baranowicz
(46, Wybraniec), Maszkowski (87, Mozler), Gro-
mek (75, Gębala), Jakuc - Sawicki (62, Matyszek). Tre-
ner: Krzysztof Górecko.
*** Rekord Bielsko-Biała - Stal Stalowa Wola 1:0 (1:0)**
Bramka 1:0 Jan Ciucka (29)
Sędziował Kornel Paszkiewicz (Wrocław).
Rekord Kaczorowski - Pawłowski, Boczek, Sobo-
ciński, Żyrek (82, Poznański) - Śliwka, Ryś (82, So-
szyński), 6. Ścisłak, Ciucka (74, Tekieli), Łaski (63,
Kasprzak) - Świdwierski (82, Wyroba). Trener: Dariusz
Rucki.
*** Jastrzębie Sosnowiec - Podbeskidzie Bielsko-**
Biała przełożony na 22.10, godz. 20.
POZOSTAŁE WYNIKI **ŁKS Łódź - Resovia Rzeszów**
0:0, Warta Poznań - Olimpia Grudziądz 3:2 (1:1),
Świt Szczecin - Podhale Nowy Targ 3:0 (2:0), So-
kół Kleczew - Unia Skiermiewice 1:3 (0:2), Chojni-
canka Chojnice - Hutnik Kraków i Sandecja
Nowy Sącz - Śląsk II Wrocław przełożona na 22.10.
©

1. Olimpia Grudziądz	12	24	26-16
2. Unia Skiermiewice (b)	12	22	24-15
3. Warta Poznań (s)	12	22	20-15
4. Podhale Nowy Targ (b)	12	21	14-10
5. Resovia Rzeszów	12	20	20-14
6. Sandecja Nowy Sącz (b)	11	18	20-17
7. Świt Szczecin	12	18	22-22
8. Jastrzębie Sosnowiec	11	18	17-17
9. Stal Stalowa Wola (s)	12	16	24-21
10. Hutnik Kraków	11	15	20-19
11. KKS Kalisz	12	15	13-15
12. Rekord Bielsko-Biała	12	15	15-19
13. Podbeskidzie	11	14	17-19
14. Śląsk II Wrocław (b)	11	12	16-17
15. Sokół Kleczew (b)	12	12	20-22
16. Chojniczanka Chojnice	11	11	17-23
17. ŁKS II Łódź	12	8	11-19
18. GKS Jastrzębie	12	3	8-24

Miejsca 1-2 - awans do I ligi, 3-6 - baraże o awans,
13-14 - baraże o II ligę, 15-18. spadek do III ligi.

Następna kolejka (17.10.19). Piątek: Warta -
Hutnik (18), Unia - GKS JASTRZĘBIE (19.45);
Sobota: Podhale - Sandecja (13), Śląsk II - Sokół
(15), KKS Kalisz - Resovia (16); **Niedziela:** Olimpia
- Chojniczanka (12), PODBESKIDZIE - Świt (16),
ŁKS II - REKORD (16), Stal - ZAGŁĘBIE (19.30).
©

Galowa premiera filmu „Kto wygrał mecz.” za nami!

Lubicie dokumenty, które zapewniają ogrom emocji już od pierwszych minut? Jeżeli tak, to doskonale trafiliście! Poznajcie szczegóły produkcji.

„Kto wygrał mecz.” to godzinna wycieczka do świata amp futbolu, czyli dyscypliny, w której w piłkę nożną grają osoby pozbawione jednej kończyny. Czasem w wyniku amputacji, czasem wrodzonej wady. Zasady gry są proste - zawodnicy bądź zawodniczki w polu nie mają jednej nogi, natomiast osoby na bramce nie mają ręki.

Reżyser Filip Adamus zabral widzów w podróż do Kolumbii, gdzie rozegrały się pierwsze w historii mistrzostwa świata kobiet w amp futbolu. Polskę reprezentowały niepokonane dotąd zawodniczki, które na miejscu musiały zmierzyć się nie tylko ze zdolnymi i groźnymi rywalkami, ale także z... klimatem! Łatwo nie było, ale skończyło się wielkim sukcesem - nasze reprezentantki wróciły do Polski z brązowym medalem! Anna Płodzik, Emilia Spunda, Alicja Sowińska, Justyna Bzdela, Monika Kukła, Daria Majkowska, Aleksandra Matczak, Weronika Nowotny, Marta Oblas, Jolanta Ożga, Aleksandra Plucienik, Anna Raniewicz, Marta Rumińska - to skład, z którego możemy być dumni!

„Kto wygrał mecz.” pokazuje kulisy kobiecych mistrzostw świata w amp futbolu, jednak nie jest to film wyłącznie o sporcie. Wręcz można zaryzykować stwier-



dzenie, że amp futbol jest tutaj jedynie pewnym kluczem do opowiedzenia historii o sile kobiet, ich niesamowitej determinacji i walce z własnymi słabościami. Na ekranie obserwujemy dziewczyny, które zwyczajnie mogą na siebie liczyć. Napędzają się wzajemnie i chociaż same dalekie są od stwier-

dzenia, że są inspiracją dla innych, to śmiało można właśnie tak je nazwać. To też opowieść o normalności; niepełnosprawność nie tylko nie wyklucza, ale brak kończyny nie sprawia, że człowiek zostaje odarty z normalności. To tylko pewna niedogodność, z którą bohaterki filmu poradziły sobie wzorowo.

Nasze reprezentantki w amp futbolu zachwycają na ekranie swoją energią. Ich dystans, luz oraz podejście do życia sprawiają, że trudno nie oglądać filmu z uśmiechem na ustach. Co najważniejsze, bohaterki mocno zaufały twórcom filmu i się otworzyły, opowiadając własne, często nietawne historie. To moment, gdzie łatwo się wzruszyć. Zresztą mocnych scen tutaj nie brakuje, jak chociażby w sekwencji, gdzie zawodniczki opowiadają o tym, że publiczne zdjęcie protezy jest niczym obnażenie się. Czysty autentyzm.

Sportowe emocje wylewają się z ekranu litrami. Już sam przebieg mundialu zapewnił ogrom dramaturgii, ale całość jest tak zmontowana, że boiskowe starcia zawodniczek w biało-czerwonych barwach ogląda się z wypiekami na twarzy, trzymając kciuki za kolejne strzelone gole. Jest tutaj dynamika, jest energia, kawał wielkiego widowiska!

Świetnie patrzy się na zdjęcia, których autorem jest Piotr Zgoła. Maluje nam na ekranie Kolumbię jako kraj kontrastów; z jednej strony

reprezentacji kobiet w amp futbolu, to pomyślałem, że jeżeli jesteś kobietą, nie masz nogi, to ostatnią rzeczą, którą jesteś w stanie sobie pomyśleć, jest granie w piłkę, w reprezentacji Polski, na mistrzostwach świata w Kolumbii. Zabrzmiało to tak abstrakcyjnie, że pomyślałem, iż jest to przemocna historia. Później się okazało, że tych tematów w tej głębokiej, wielowymiarowej opowieści, jest mnóstwo. Dla mnie temat wyjścia bez protezy był bardzo zaskakujący. Nigdy wcześniej nie pomyślałem, że dziewczyny nigdy nie chciały być postrzegane jako te bez nogi, a tutaj nagle musisz wyjść na boisko, w świetle jupiterów, przy kibicach czy w oku kamery i grać w piłkę. A większość dziewczyn nie grała nigdy w piłkę w przeszłości. Ile tu jest rzeczy do przełamania sobie w głowie i ile jest tutaj jednocześnie inspiracji dla nas wszystkich”.

„Kto wygrał mecz.” film, którego ORLEN jest mecenasem, to kawał trzymającego w napięciu i przepełnionego emocjami kina, które niesie ze sobą mądrość i jest szalenie pozytywne. W historiach dziewczyn jest siła, z której aż chce się czerpać garściami. Przekonają się o tym niedługo widzowie, bowiem telewizyjna premiera filmu odbędzie się 11 listopada na antenie Telewizji Polskiej.



MKS Dąbrowa Górnicza z kompletem punktów na starcie nowego sezonu

Tomasz Kuczyński
t.kuczynski@dz.com.pl

KOSZYKÓWKA. **Dąbrowianie pokonali na wyjeździe Stal Ostrów i są wiceliderami.**

ORLEN BASKET LIGA *Tasomix Rosiek Stal Ostrów Wlkp. - MKS Dąbrowa Górnicza 77:91 (16:25, 12:19, 24:28, 25:19) MKS Muhammad 26, Bonner 12, Montgomery 12, Garcia 12, Peterka 12, Bogucki 9, Piechowicz 3, Zablocki 2, Woźny 2, Curry 1, Załucki 0, Wojdała 0 POZOSTAŁE MECZE Anwil Włocławek - AMW Arka Gdynia 98:108, Miasto Szków Krosno - PGE Start Lublin 81:82, Górnik Zamek Książ Wałbrzych - Śląsk Wrocław 85:83, Dzik Warszawa - Energa Trefl Sopot 80:86, Arriva Lotto Twarda Pierniki Toruń - Legia Warszawa 67:82, Energa Czarni Słupsk - King Szczecin 101:76. Dziś: Tauron GTK Gliwice - Zastal Zielona Góra (godz. 18).				
1. Legia Warszawa	2	4	172-135	
2. MKS Dąbrowa Górn.	2	4	174-148	
3. Energa Trefl Sopot	2	4	179-161	
4. AMW Arka Gdynia	2	4	198-181	
5. Górnik Wałbrzych	2	4	171-162	
6. Energa Czarni Słupsk	2	3	172-159	
7. King Szczecin	2	3	153-169	
8. PGE Start Lublin	2	3	150-171	
9. Dzik Warszawa	2	3	175-166	
10. Anwil Włocławek	2	3	191-166	
11. Śląsk Wrocław	2	2	164-178	
12. Miasto Szków Krosno	2	2	161-177	
13. Stal Ostrów Wlkp.	2	2	160-181	
14. Twarda Pierniki Toruń	2	2	135-159	

15. Zastal Zielona Góra	1	1	79-86	
16. Tauron GTK Gliwice	1	1	58-93	
Następna kolejka (17-20.10). Piątek: GTK - Śląsk (18), Zastal - Arka (20.15); Sobota: Start - Pierniki (15), Górnik - Dzik (17.30); Niedziela: Legia - Czarni (12.30), Anwil - MKS (15), Miasto Szków - Trefl (17.30); Poniedziałek: King - Stal (20.15).				
ORLEN BASKET LIGA KOBIET *MB Zagłębie Sosnowiec - Enea AZS Politechnika Poznań 78:84 (19:23, 17:20, 21:21, 21:20) Zagłębie Taylor 39, Niedzwiedzka 15, Tadić 7, Burlika 5, Reese 4, Kuczyńska 3, Kurach 3, Pyka 2, Jackowska 0, Kozik 0. POZOSTAŁE MECZE Wisła Kraków - Polonia Warszawa 78:62, AZS UMCS Lublin - Artego Bydgoszcz 87:65, Energa Toruń - VBW Gdynia 65:82, Isands Wichos Jelenia Góra - Contimax MOSiR Bochnia 74:94, Śląsk Wrocław - KSSSE Enea AJP Gorzów Wlkp. 68:71.				
1. VBW Gdynia	2	4	182-131	
2. AZS UMCS Lublin	2	4	171-141	
3. MOSiR Bochnia	2	4	175-150	
4. AZS Politechnika Poznań	2	4	151-135	
5. Wisła Kraków	2	3	135-129	
6. AJP Gorzów Wlkp.	2	3	147-149	
7. Śląsk Wrocław	2	3	134-131	
8. Polonia Warszawa	2	3	151-138	
9. Zagłębie Sosnowiec	2	2	154-168	
10. Energa Toruń	2	2	125-148	
11. Wichos Jelenia Góra	2	2	134-183	
12. Artego Bydgoszcz	2	2	131-187	
Następna kolejka (18-19.10). Sobota: AZS Politechnika - Artego (18), AJP Gorzów - Wichos (18); Niedziela: Polonia - Zagłębie (14), MOSiR Bochnia - Wisła (16), VBW Gdynia - Śląsk (18), AZS Lublin - Energa Toruń (18). ©©©				

Hokej na lodzie Tak wyrównanych rozgrywek nie było od wielu lat KATOWICE NA HUŚTAWCE MIĘDZY PIĄTKIEM I NIEDZIELĄ

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

W piątek GKS Katowice przegrał z Polonią, a w niedzielę rozbił GKS Tychy. Tasowanie w tabeli jest normą.

W piątek Polonia Bytom sprawiła sporą niespodziankę przywołując z Katowic dwa punkty. O wyniku spotkania decydowała dopiero dogrywka, ale beniaminek na końcowe zwycięstwo solidnie zapracował obejmując wcześniej dwukrotnie prowadzenie. Bohaterem okazał się Radosław Sawicki, strzelec „złotego” gola. GKS popełnił zbyt wiele błędów w obronie, by osiągnąć lepszy rezultat niż jeden punkt.

W niedzielę w meczu odwiecznych rywali katowiczanie zaprezentowali się zupełnie inaczej. Już po pięciu minutach prowadzili z GKS Tychy 2:0. Najpierw tuż po rozpoczęciu spotkania Patryk Wronka wykorzystał podanie Grzegorza Pasiuta, a potem Mateusz Michalski wrzucił krążek do siatki między parkanami Tomasa Fucika.



FOT. KARINA TROJOK

W derbach dwóch GKS-ów Katowice pokonały Tychy

W drugiej tercji najpierw dominowali tyszanie, ale ostatecznie przewagę powiększyli gospodarze. Pomimo niewykorzystania przewagi pięciu na trzech to tuż po powrocie ukaranych zawodników Stephen Anderson, jak się okazało, zamknął wynik spotkania. Goście coraz wyraźniej tracą dystans do czołówki nie tylko w tabeli, ale także na lodzie. ©©

TAURON HOKEJ LIGA 11. KOLEJKA
*GKS Katowice - GKS Tychy 3:0 (2:0, 1:0, 0:0). 1:0 Patryk Wronka (1), 2:0 Mateusz Michalski (5), 3:0 Stephen Anderson (34).
*Polonia Bytom - JKH GKS Jastrzębie 0:4 (0:1, 0:2, 0:1). 0:1 Peter Bezuska (10), 0:2 Riku Sihvonen (21), 0:3 Szymon Kielbicki (24), 0:4 Maciej Urbanowicz (45).
*KH Energa Toruń - ECB Zagłębie Sosnowiec 6:3 (0:0, 2:0, 4:3). 1:0 Andrij Denyskin (29), 2:0 Kamil Kalinowski (30), 2:1 Michał Naróg (43), 2:2 Aron Chmielewski (45), 2:3 Michał Naróg (51), 3:3

Jakub Lewandowski (52), 4:3 Andrij Denyskin (54), 5:3 Kamil Kalinowski (59), 6:3 Mikołaj Syty (60).
*Unia Oświęcim - STS Sanok 9:1 (2:0, 6:1, 1:0).
10. KOLEJKA
*GKS Katowice - Polonia Bytom 2:3 po dogrywce (0:0, 0:1, 2:1, d. 0:1). 0:1 Paweł Wybiral (34), 1:1 Mateusz Michalski (42), 1:2 Arkadiusz Karasiński (49), 2:2 Jean Dupuy (58), 2:3 Radosław Sawicki (62).
*ECB Zagłębie Sosnowiec - Unia Oświęcim 5:1 (1:0, 2:0, 2:1). 1:0 Sirkia Vaino (4), 2:0 Sebastian Brynkus (22), 3:0 Aron Chmielewski (26), 3:1 Martin Kasperlik (47), 4:1 Adrian Gromadzki (47), 5:1 Aron Chmielewski (55).
*STS Sanok - JKH GKS Jastrzębie 0:6 (0:1, 0:2, 0:3). 0:1 Riku Sihvonen (1), 0:2 Szymon Kielbicki (22), 0:3 Daniels Berzins (39), 0:4 Riku Sihvonen (47), 0:5 Jakub Onak (51), 0:6 Szymon Kielbicki (58).
*Comarch Cracovia Kraków - KH Energa Toruń 2:5 (1:2, 0:0, 1:3).

1. Unia Oświęcim	10	21	42-25
2. JKH GKS Jastrzębie	10	21	33-21
3. Zagłębie Sosnowiec	10	20	38-26
4. GKS Katowice	10	20	20-25
5. Energa Toruń	10	19	48-33
6. GKS Tychy	9	14	34-25
7. Polonia Bytom	10	11	24-26
8. Comarch Cracovia	9	6	20-38
9. STS Sanok	10	0	13-63
Następne kolejki (17.10 i 19.10) Piątek: TYCHY - JASTRZĘBIE (18), POLONIA - Unia (18), Sanok - Toruń (18), ZAGŁĘBIE - Cracovia (19); Niedziela: JASTRZĘBIE - KATOWICE (16), Toruń - POLONIA (17), Unia - TYCHY (17), Cracovia - Sanok (18).			

Lukas Podolski zagrał dla Polski! Mecz Legend na Śląskim nie przyciągnął tłumów

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

PIĘKA NOŻNA. **Około 12.000 kibiców przyszło na Superauto.pl Stadion Śląski na Mecz Legend Polska - Niemcy. Wielu z nich przyciągnął występ Lukasa Podolskiego w barwach... obu reprezentacji.**

Jerzy Engel w swoim legendarnym szczęśliwym płaszczu, Marek Torzewski śpiewający „Do przodu Polsko”, Jerzy Dudek w bramce - w niedzielę na Superauto.pl podczas Mecz Legend Polska - Niemcy przeniesliśmy się w czasie. Goście, chociaż bez zapowiadanej wcześniej Lothara Matthéusa, mieli w składzie Lukasa Podolskiego, który w drugiej połowie zagrał w barwach Polski.

Pierwszego gola tuż po rozpoczęciu spotkania strzelił Fredi Bobić. W 10. minucie było już 0:2, gdy dublet ustrzelił Bobić.

Polacy zareagowali w 23. minucie. Kapitałną miękka wrzutką popisał się Kosowski, a Wasilewski uderzył głową jak za dawnych lat i pokonał Timo Hildebranda, rekordzistę Bundesligi pod względem minut bez straty gola (884). Przed przerwą było już 2:2 za sprawą

Jacka Krzynówka lepszego w sytuacji sam na sam z bramkarzem.

Siedem minut po wznowieniu gry Polacy wyszli na prowadzenie. Drugą asystę - ale pierwszą dla Biało-Czerwonych - zapisał na swoje konto Podolski, a drugiego gola Marcin Wasilewski. Jak się okazało nie był to strzał na wagę zwycięstwa, bo Niemcy zdołali wyrównać tuż przed końcem. Jak zawsze grali do ostatnich sekund...

- Fajna zabawa była, szkoda tylko, że nie mieliśmy takich koszulek, w jakich gra kadra. Ani w Polsce, ani w Niemczech związek nie pomaga w takich imprezach, a moim zdaniem powinny pomóc chociaż ze strojami - komentował Podolski. ©©

MECZ LEGEND
Polska - Niemcy 3:3 (2:2)
0:1 Fredi Bobić (2), 0:2 Fredi Bobić (22), 1:2 Marcin Wasilewski (23), 2:2 Jacek Krzynówek (43), 3:2 Marcin Wasilewski (52), 3:3 Patrick Helmes (88)
Polska Jerzy Dudek - Tomasz Kłos, Jacek Bąk, Michał Żewłakow, Marek Koźmiński - Kamil Kosowski, Marcin Wasilewski, Piotr Świerczewski, Jacek Krzynówek - Maciej Żurawski, Radosław Gilewicz oraz Radosław Majdan, Sebastian Miła, Jakub Wawrzyniak, Artur Wichniarek, Arkadiusz Glowacki, Arkadiusz Radomski, Marcin Baszczyński. Trener: Jerzy Engel.
Sędziowali Michał Listkiewicz i Ryszard Wójcik



Lukas Podolski zaliczył dwie asysty. W pierwszej połowie przy golu dla Niemiec, w drugiej dla reprezentacji Polski



FOT. KARINA TROJOK

Chociaż spotkanie miało charakter towarzyski, to nikt się nie oszczędzał i dochodziło do twardych pojedynków



FOT. KARINA TROJOK

Reprezentację Polski prowadził Jerzy Engel. Były selekcjoner przywiózł swój „szczęśliwy” płaszcz